



POZNAŃ
SOBOTA
17
SIERPIEN
1968

Wydanie AB
Nr 195 (7621)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Trwa przedzjazdowa dyskusja

Zalogi pomyślnie realizują zobowiązania

Cenne inicjatywy młodych robotników

Trwa przedzjazdowa dyskusja. Z fabryk i zakładów prze mysłowych nadchodzą meldunki o pomyślnej realizacji czy nów przedzjazdowych. Wiele załóg podejmuje nowe cenne zobowiązania.

Korespondenci PAP relacio nują:

— Pracownicy największe go zakładu przemysłowego Lublina — Fabryki Samochodów Ciężarowych — realizu jąc postanowienia podjęte dla uczczenia V Zjazdu partii u zyskali poważne zwiększenie produkcji oraz wiele cennych oszczędności. O 35 proc. prze kroczone już zobowiązania o bejmujące dodatkową produk cję narzędzi. Poważnie skró

cono okres trwania prac re montowych i regeneracyjnych w zakładzie. Rezultaty tego — to nie tylko oszczędności w czasie obliczane na tysiące zł, lecz także poważne zmniejsze nie zużycia węgla. Nieza leżnie od zobowiązań produk cyjnych, załoga fabryki posta nowiła przepracować społecznie na rzecz miasta i zakładu ponad 50 tys. roboczogodzin. Znaczną część czynu już zrealizowano. Pracownicy FSC pracowali przy budowie drogi przyległej do zakładów oraz na obiektach sportowych za kładowego stadionu „Motor”.

Czynem przedzjazdowym do kumentują swoje poparcie dla polityki partii młodzi robotni cy ziemi krakowskiej zrzesze ni w Związku Młodzieży Socjalistycznej. 30-tys. rzesza ZMS-owców przepracowała już ponad 200 tys. roboczogodzin. Młodzież Zakładów Azo towych w Tarnowie wybudowa ła np. 7 boisk sportowych i przygotowała 7 strzeżonych

kapielisk. W zakładach tych powstało 40 Brygad Pracy So cjalistycznej; zatrudnieni tu młodzi robotnicy uczestniczą w akcji „sygnał”, polegającej na natychmiastowej naprawie wszelkich awarii we włas nym zakresie. Do realizacji tej inicjatywy włączyli się ZMS-owcy z innych zakładów m. in. z huty szkła w Szcza kowej. W pow. Chrzanów członkowie ZMS pracujący w tamtejszych zakładach zgłosi li blisko 70 wniosków racjo nalizatorskich, a młodzi robot nicy z fabryk w Jaworznie, oprócz zobowiązań produkcyj nych, podjęli się przepracowa nia na rzecz miasta i zakładu 4 tys. roboczogodzin.

Załoga „Rafametu” — zna nego producenta i eksportera obrabiarek dla kolejnictwa zgłosiła w toku dyskusji nad tezami KC PZPR na V Zjazd partii ponad 50 różnorodnych wniosków, zmierzających do dalszego usprawnienia pro dukcji eksportowej fabryki, poprawy systemu planowania i zarządzania oraz polepsze nia warunków socjalno-byto wych.

Rozwój produkcji, rozsze rzenie asortymentu wyrobów, zwiększenie opłacalności eks portu — to główne problemy jakie porusza na zebraniach

Dokończenie na str. 2

Podpisanie układu CSRS — Rumunia

Sekretarz generalny KC RPK przewodniczący Rady Państwa SRR N. Ceausescu i prezydent CSRS L. Svoboda podpisali w piątek w Pradze Układ o Przyjaźni, Współpra cy i Pomocy Wzajemnej mię dzy Czechosłowacką Republi ką Socjalistyczną a Socjalis tyczną Republiką Rumunii.

Układ zawarty na lat 20 stwierdza m. in., że jednym z warunków bezpieczeństwa w Europie jest nietykalność granic istniejących między państwami europejskimi i że obie strony uczynią wszystko co niezbędne, aby zapobiec agresji sił imperialistycznych, militarystycznych i odweto wych.

Po podpisaniu dokumentu L. Svoboda i N. Ceausescu wy głosili przemówienia.

Podczas uroczystości obecni byli członkowie, delegacji ru muńskiej i czechosłowackiej oraz inne osobistości CSRS.

PAP



Amerykanie nasilają bombardowania DRW

Amerykańskie lotnictwo, a w szczególności latające for tece B-52, znów nasiliły swo je barbarzyńskie naloty na te rytoryum DRW. Jak wiadomo, przez kilka dni trwały tam bu rze oraz deszcze tropikalne, które uniemożliwiały akcje lotnictwa na większą skalę. Agencja France Presse do nosi, że siły narodowo-wyzwo leńcze przeprowadziły w czwartek i piątek rano szereg akcji zaczepnych na pozycje wojsk amerykańskich w wie lu rejonach Wietnamu połud niowego. Do walk doszło w następujących punktach: w re jonie strefy zdemilitaryzowanej, delty Mekongu oraz Wybrze ża.

Amerykanie dokonali w czwartek dużych zrzutów de santowych, kilka kilometrów od strefy zdemilitaryzowanej. Od dłuższego czasu trwają tam zacięte walki między wzmocnionymi desantami po wietrznymi oddziałami wojsk amerykańskich a siłami naro dowo-wyzwoleńczymi. Agre sor doznał w tym rejonie znacznych strat. (PAP)

Przeciwko chorobie Heinego — Medina

Od poniedziałku w Wielkopolsce kolejne szczepienia

Jak poinformował wczoraj Państwowy Wojewódzki In spektor Sanitarny, dr Stanisław Bięka, od poniedziałku kolejne szczepienia ochronne przeciwko chorobie Heinego-Medina. Tym razem wszystkie dzieci w wieku od 3 miesięcy do 15 ro ku życia otrzymają doustnie szczepionkę III typu wirusa.

Akcję szczepień w wojewó dztwie podzielono na dwa eta py. Od 19 do 21 bm. szczepie nia będą się odbywały w po wiatach i miastach: Kalisz, Ko ścian, Leszno, Jarocin, Gostyń, Rawicz, Krotoszyn, Słupca, Września, Śrem, Środa, O strów, Ostrzeszów, Kepno i Pleszew, a od 26 do 28 bm w: Pile, Trzcielance, Chodzież, Czarnkowie, Międzychodzie, Szamotułach, Obornikach, Wą growie, Nowym Tomyślu Wol szynie, Gnieźnie, Koninie, Ko le, Turku i na terenie pow. poznańskiego.

Szczepieniom podlegają bez względu na wszystkie dzieci w oznaczonym wieku, niezależnie od tego czy poprzednio otrzy mały szczepionkę typu I lub II wirusa czy też nie. Jedyne przeciwwskazania to: angina, biegunka i stany gorączkowe.

Święta narodowe Indonezji i Gabonu

Z okazji święta narodowego Republiki Indonezji, przypadające go w dniu 17 bm., przewodniczą cy Rady Państwa Marszałek Pol ski Marian Spychalski wystoso wał depesze gratulacyjną do pre zydenta Republiki generała Su harto.

Także z okazji święta narodo wego Republiki Gabonuśkiej przy padającego w dniu 17. bm., prze wodniczący Rady Państwa Mar szałek Polski Marian Spychalski wystosował depesze gratulacyjną do prezydenta Republiki Alberta Bernarda Bongo.

„Droga Kaszubska”

„Droga Kaszubska” oddana do eksploatacji w 1967 roku prowa dzi przez najpiękniejsze zakątki Pojezierza Kaszubskiego. Nic też dziwnego, że do tego malowni czego regionu latem ciągną „pielgrzymki” turystów. Na zdję ciu: widok z „Drogi Kaszubskiej” na Jezioro Ostrzyckie.

CAF — Ukielewski



Poznański węzeł wodny

W miejscach, w których pływają nowym korytem Warta najbar dziej może zagrozić skarpie — trzeba złożyć wiklinowe umoc nienia. Specjalne materace wy twarza się na brzegu, a następ nie spuszcza na wodę i transpor tuje we wskazane miejsca, gdzie zostaną zatopione. Na zdjęciu — plac wyrobu wiklinowych mate raców.

Fot. K. Przychodźki

Fotoreportaż o budowie no wego koryta Warty w Pozna niu zamieszczamy na str. 4.

Ponad 2 miliony członków i kandydatów PZPR

Jak podaje wydział organi zacyjny KC PZPR, na dzień 30 czerwca 1968 roku PZPR liczyła 2.029.968 członków i kandydatów partii. Kandyda ci w składzie partii stanowią blisko 215 tys. czyli 10,6 proc.

W I półroczu br. miał miej sce dynamiczny rozwój szere gów partyjnych. O ile w po przednich latach przyjmowa no w ciągu roku przeciętnie 150 tys. kandydatów, to tylko w I półroczu br. przyjęto ich 116.517. Jest to wynik wzmo żenia politycznej oraz ideowo -wychowawczej działalności organizacji i instancji partyj nych. Wśród przyjętych w tym okresie kandydatów 54 tys. — to młodzi ludzie w wie ku do 25 lat, z czego członkami ZMS i ZMW jest przeszło 32 proc. kandydatów. Na kandy datów partii przyjęto blisko 36 tys. kobiet.

Przeszło 50 proc. przyjętych kandydatów stanowią robotni cy, 13 proc. chłopci, a prawie 32 proc. pracownicy umysło wi.

Wśród 36.815 pracowników umysłowych, którzy w I pół roczu br. wstąpili do partii, poważną grupę zawodową sta nowią inżynierowie i technicy (7.810), nauczyciele (6.801), ekonomiści i księgowi (4.729), lekarze i średni personel służ by zdrowia (1.670), agronomo wie i inni specjaliści służby rolnej i leśnej (1.557), studen ci (1.441). (PAP)

Spotkania aktyw partyjnego dzielnic Poznań — Grunwald

Rozwija się kampania przed zjazdowa. W zakładach pracy i instytucjach trwa dyskusja nad tezami. Aktyw organizacji partyjnych rozwija propagan dę wizualną, sporządza spe cjalne gazetki, wydaje odezw y, umieszcza skrzynki pytań wykorzystuje radiowęzły i wszystkie zebrania organiza cji partyjnych, jak i zebrania otwarte dla popularyzowania i omawiania tez.

Wczoraj ze stanem przygo towań przedzjazdowych dziel nicy Grunwald zapoznał się członek egzekutywy KW PZPR, przewodniczący Woje wódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej — Franciszek No wak. W godzinach rannych spotkał się z pracownikami Komitetu Dzielnicowego. O przebiegu przygotowań poin formował przewodniczącego I sekretarza KD PZPR — Ma rian Jakubowicz. Stwierdził on m. in., iż dowodem zainte resowania i poparcia dla Zjaz du są czyni produkcyjne war tości 115 mln zł i czyni spo

Dokończenie na str. 2

Wspólne manewry węgiersko — radzieckie

Jak informuje agencja MTI, na terytorium Węgier odby wają się wspólne manewry wojsk łączności armii węgier skiej i radzieckiej. W manew rach uczestniczą sztaby wojskowe i jednostki Węgierskiej Armii Ludowej oraz wojsk ra dzieckich czasowo stacjonują cych na terytorium Węgier.

PAP

J. Teichma gościem młodzieży ZMS

Na obozie warszawskiego ZMS w Mierkach koło Ol sztyńska odbyło się wczoraj spotkanie młodzieży z sekre tarzem KC PZPR Józefem Teichmą. W spotkaniu wzięli udział przewodniczący Zarzą du Głównego ZMS Andrzej Zabiński oraz sekretarz KW PZPR w Olsztynie Kazimierz Waszczuk. (PAP)

Impas w rokowaniach nigeryjskich

Pół miliona osób zginęło w Białrze

Po czwartkowym spotkaniu przedstawicieli secesyjnej Biafry i rządu federalnego Nigerii rozmowy pokojowe w Addis Abebie zostały przerwane na czas nieograniczony.

W Addis Abebie zakomuni kowano oficjalnie, że cesarz Etiopii Haile Selasije wezwał do Etiopii szefów rządu oby dwu stron na rozmowy, które miałyby się rozpocząć w przy szłym tygodniu. Cesarz wysłał również zaproszenia do szefów państw — członków Komite tu Konsultatywnego OJA. Ob serwatorzy oceniają ten krok jako jeszcze jedną próbę po łożenia kresu kryzysowi nige ryjskiemu.

Według komunikatu nade nego przez Radio Biafra, samo loty nigeryjskie zbombardowa ły i ostrzelały miasta i wsie w rejonie Abagana. Radio twierdzi, że ludności cywilnej zginęło 12 osób, w tym 4 ko

Raport na temat użycia broni chemicznej

Polska propozycja dyskutowana w Genewie

Związek Radziecki popiera propozycję Polski, by przygotować sprawozdanie na temat następstw ewentualnego zastosowania broni chemicznej i bakteriologicznej — oświadczył na czwartkowym posiedzeniu Komitetu 18 przedsta wiciel ZSRR A. Roszczin. Spra wozdanie na temat broni chemicz nej i bakteriologicznej powinna przygotować grupa ekspertów po wolana przez sekretarza generalnego ONZ. Sprawozdanie należy przekazać Zgromadzeniu Ogólne mu NZ, Radzie Bezpieczeństwa i Komitetowi 18.

Przedstawiciel Polski amb. Ja rozsek podkreślił, że rozstrzygni cie problemu rozbrojenia nuklearnego jest kluczem do roz wiazania problemu powszechnego całkowitego rozbrojenia. W związku z tym, wskazał on na wielkie znaczenie, jakie przywią zuje Polska do zakazu stosowania broni nuklearnej i podkreślił, że światowa opinia publiczna zdecy dowanie domaga się zakazu tego rodzaju broni. (PAP)

Grecka junta wzmacza terror

„W obawie przed fiaskiem referendum i większym nasileniem gniewu greccy czarni pułkownicy chwycili za pisto lety” pisze piątkowa „Praw da”.

Komentując nasilenie przez obecny rząd represji w kraju autor pisze, że wykorzystują oni fakt zamachu na premie ra dla nowych masowych aresztowań. Liczba aresztowa nych w związku z zamachem w ostatnich dniach wzrosła do 100 osób. (PAP)

U Thant przybędzie do Libii

Na zaproszenie premiera Li bii Abdela Hamid Bakkusza przybędzie z oficjalną wizytą do Libii sekretarz generalny ONZ U Thant.

U Thant przebywać będzie w Libii w dniach od 10 do 12 września. (PAP)

POGODA

17 bm. będzie zachmurzenie du że z większymi przejaśnieniami, miejscami przejściowe opady. Na dal chłodno. Temperatura maksy malna od 17 st. do 20 st. Wiatry umiarkowane, południowo-zachod nie i południowe.

Przemysłowe nowości na XXII Targach Krajowych

Sześćdziesięcioletni okres 1960 - 65 przy niósł w Polsce wzrost rocznej produkcji telewizorów z 171 tysięcy odbiorników do 452 tysięcy i utrzymuje się nadal na tym poziomie. W ostatnich latach wydawnie wzrosła jakość tych wyrobów. O ile w 1965 roku w grupie „B” wytwarzano 6 typów a w grupie „C” 4 typy, o tyle w bieżącym roku, nasz przemysł produkuje już po trzy typy telewizorów w grupach najwyższych „A” i „B” a tylko jeden w grupie „C”. O poprawie jakości naszych odbiorników telewizyjnych świadczy wzrost eksportu, który w ubiegłym roku osiągnął liczbę 60 tysięcy odbiorników. Na zdjęciu: w hali montażowej telewizorów w zakładach „Diora” w Dzierżoniowie.

CAF — Wołoszczuk

Pod hasłem „Nowoczesność i racjonalność” odbywać się będą w Poznaniu kolejne, XXII Targi Krajowe „Jesień-68”, które wyznaczono na okres od 15 do 22 września br. Hasło to znajdzie swoje uzasadnienie w bogatej gamie towarów, jakie przedstawiają producenci przemysłu kluczowego, terenowego i spółdzielczego oraz rzemiosła.

Dominującym elementem Targów Jesiennych będzie niewątpliwie — jak zwykle — kolekcja wyrobów w ramach oferty przemysłu lekkiego. Tutaj, na szeregu gield, zaprezentowane zostaną artykuły na sezon wiosenno-letni 1969, kontraktowane na okres I półrocza przyszłego roku. Dotyczy to szczególnie takich przemysłów, jak odzieżowy, obuwniczy i dziewiarski. W ramach ekspozycji pierwszych dwóch znajdują się także wyroby zakładów spół-

dzielczych i przemysłu terenowego, działających w ramach tzw. zrzeszeń asortymentowych.

Przemysł całego kraju przedstawi na TK do kontraktacji towary różnych branż, w tej liczbie także artykuły konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego. W tej właśnie branży najwięcej do oferowania będzie miał kluczowy przemysł ciężki. Jego ekspozycja będzie miała na celu zademonstrowanie wyników wieloletnich dociekań nad poprawą jakości i estetyki szeregu wyrobów poszukiwanych na rynku krajowym. Trzeba bowiem pamiętać, że wiele fabryk tego właśnie przemysłu uczyniło w ostatnich latach poważny krok w kierunku zmiany, produkcji szeregu artykułów, czy zastosowania nowych surowców i tworzyw. Tak więc nowoczesność i racjonalność właśnie w tych wyrobach — zmechanizowanym sprzęcie dla potrzeb gospodarstwa domowego, radioodbiornikach, telewizorach i wielu innych artykułach — znajdzie najszerze odbicie.

W przemyśle lekkim będzie także szereg nowości, już produkowanych masowo, przy których wytwarzaniu zastosowano nowe surowce bądź zmienioną technologię wytwarzania. Dotyczy to głównie odzieży (np. ubrania męskie z torlenu, czy elanobawełny, płaszcze przeciwdeszczowe z ortalonu tkanego na krosnach hydraulicznych (jak i wyrobów dziewiarskich) stroje plażowe z przędzy elastowo-bawełnianej, efektowne modele damskich gorsetów, nowe typy beretów damskich z przędzy nailanowej itp.).

Z wieloma interesującymi eksponatami wystąpią także

takie przemysły, jak chemiczny czy meblarski, natomiast giełda artykułów rolnospożywczych obejmie szereg wyrobów poszukiwanych w handlu artykułami spożywczymi.

Podobnie jak na poprzednich imprezach, i tym razem organizatorzy zmierzają do pełnego urealnienia targowej oferty i zawieranych transakcji. W celu zachowania tej linii postępowania specjalne kontrole Państwowej Inspekcji Handlowej będą miały na celu badanie realności oferty. Producenci, którzy nie zastosują się w tym zakresie do targowego regulaminu mogą być z targów wyeliminowani. (c)

Wizyta Cz. Wycecha u I. Spiridonowa

Marszałek Sejmu PRL Czesław Wycech, który przebywa w Związku Radzieckim na wypoczynku, złożył w piątek na Kremlu wizytę przewodniczącemu Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR Iwanowi Spiridonowowi. Rozmowa upłynęła w atmosferze serdeczności i braterstwa. (PAP)

Dodatkowe 300 mln zł na remonty dróg

O 300 mln. zł zwiększone zostały tegoroczne nakłady na remonty dróg przelotowych w miastach wydzielonych — stanowiących po wiaty miejskie oraz wyłączone z województwa. Decyzję w tej sprawie podjął na swym ostatnim posiedzeniu Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów.

Dodatkowe środki wydane zwiększą fundusz rad narodowych, przeznaczane na ten cel, i pozwolą na przeprowadzenie remontów kapitałowych 75 km dróg przelotowych w wydzielonych miastach. Największe sumy przyznane zostały — w myśl postanowień uchwały — przydom wojewódzkich rad narodowych: w Katowicach, Wrocławiu, Kielcach, Gdańsku, Krakowie i Poznaniu. Remonty dróg przelotowych finansowane z dodatkowych środków skoncentrowane zostaną na drogach grupy „a”, czyli o znaczeniu ogólnokrajowym, włączonych do sieci dróg międzynarodowych. (PAP)

Zakulisowe naciski na de'egację L. banu

Zerwanie obrad Międzynarodowej Federacji Lotników Cywilnych

Agencja MEN informuje, że Liban odwołał swą delegację z konferencji Międzynarodowej Federacji Lotników Cywilnych, która odbyć się miała w Bejrucie.

Po opuszczeniu sali przez delegację libańską, jedynego członka międzynarodowej federacji reprezentującego kraje arabskie, pozostałe 9 delegacji podjęło decyzję o przerwaniu obrad. Przewodniczący libańskiego związku pilotów Abdel Moneim wyjął w piątek, że Międzynarodowa Federacja Lotników Cywilnych wywierała nacisk na libański związek pilotów, aby interweniował w sprawie uwolnienia izraelskiego samolotu zatrzymanego w Algierii.

Tymczasem agencje prasowe doniosły, że władze izraelskie usiłują połączyć sprawę samolotu „Boeing” z problemem dwóch syryjskich samolotów zatrzymanych przez władze izraelskie. Rzecznik rządu syryjskiego oświadczył,

Zdecydowane potępienie poczyniń Izraela

Rada Bezpieczeństwa kontynuuje debatę nad sprawą Bliskiego Wschodu

Rada Bezpieczeństwa kontynuowała w czwartek debatę nad sytuacją w rejonie Bliskiego Wschodu. Na wstępie przedstawił Etiopii Makonnen wyraził w imieniu swego kraju zaniepokojenie w związku z powtarzającymi się prowokacjami zbrojnymi Izraela przeciwko krajom arabskim oraz z powodu nieznacznych postępów w wysiłkach ONZ na rzecz pokojowego uregulowania kryzysu bliskowschodniego.

Przedstawiciel Izraela Teokoah ponownie usiłował zrzucać winę za zaostrzenie sytuacji w rejonie Bliskiego Wschodu na rządy krajów arabskich, a także na rząd ZSRR.

Większość członków Rady Bezpieczeństwa niedowzmacniała akty agresji izraelskiej wobec Jordani — stwierdził przedstawiciel ZSRR J. Malik — delegat Izraela próbuje przedstawić akty agresji swego kraju jako „odwet za akcje terrorystów arabskich”. Jednakże — stwierdził przedstawiciel radziecki — nikt nie może zabroń ludności terytoriów arabskich okupowanych przez Izrael nienawidzić agresorów i prowadzić przeciwko nim sprawiedliwą walkę wyzwolenia. Rozwiązaniem problemu może i powinno być wycofanie wszystkich wojsk izraelskich z zagarniętych terytoriów arabskich jak również ściśle przestrzeganie porozumienia o wstrzymaniu ognia. Przedstawiciel Jordani, El-Farra stwierdził, że powstanie

ludowe Arabów, zamieszkających na okupowanych przez Izrael terytoriach, nie może służyć jako usprawiedliwienie dla barbarzyńskich bombardowań jordańskich miast i wsi przez lotnictwo izraelskie.

Delegat Syrii, Tomeh kategorycznie potępił terror soldateski izraelskiej na terytoriach okupowanych i wezwał Radę Bezpieczeństwa do podjęcia zdecydowanych kroków celem sklonienia Izraela do podporządkowania się decyzjom ONZ dotyczącym Bliskiego Wschodu. (PAP)

Nowe prowokacje agresorów izraelskich

Agresorzy izraelscy dopuścili się nowej prowokacji naruszając w piątek rano porozumienie o wstrzymaniu ognia. Ostrzelali oni z broni piechoty pozycje wojsk jordańskich na południe od Tirat w dolinie Beisan.

Wojska jordańskie odpowiadają ogniem i wymiana strzałów trwała 20 minut. Przedstawiciel dowództwa jordańskiego oświadczył, że Jordańczycy nie ponieśli strat.

Jarring w Jordanii

Agencja MEN informuje, że w piątek specjalny wysłannik ONZ na Bliskim Wschodzie, Gunnar Jarring przybył z dwudniową wizytą do Jordani. (PAP)

Spotkania aktyw partyjnego

Dokończenie ze str. 1

liczne wartości 15 mln zł. Dyskusja nad tezami wprowadza znaczne ożywienie życia partyjnego.

Następnie Franciszek Nowak, w towarzystwie sekretarzy M. Jakubowicza i Z. Niewiady, odwiedził kilka zakładów „pracy, w których spotkał się z aktywnym partyjno-gospodarczym. Serdecznie powita gościa w „Teletrze”, jednym z najnowocześniejszych w Poznaniu zakładów pracy. Charakterystyczny dla zakładu jest wiek załogi, na niektórych wydziałach nie przekracza on 22 lat. Przy tym warto dodać, że wszyscy mają ukończone szkoły zawodowe. Załoga podjęła czynny udział w wartości 736 tys. zł i zrealizowała je już w 85 procentach. Stąd Franciszek Nowak udał się do Zakładów Remontowo-Montażowych Handlu Wewnętrznego gdzie również odbyło się spotkanie z aktywnymi.

W imieniu aktywistów poznajskich fabryk mebli o przysiotowaniach do zjazdu poinformował sekretarz POP — M. Łuczka, wskazując na węzłowe sprawy zakładu. Są nimi: realizacja czynów produkcyjnych wartości 650 tys. zł, zwiększenie eksportu do roku 1970 o 50 proc., rozbudowa ośrodków socjalnych, które już obecnie można uważać za wzorowe, szukanie dalszych możliwości zwiększenia produkcji.

Ostatnim zakładem pracy odwiedzionym przez Franciszka Nowaka był Elektromontaż — przedsiębiorstwo, które w roku bieżącym obchodzić będzie 10-lecie swego istnienia. Mimo trudnych warunków, gdyż ekipy przedsiębiorstwa pracują na 150 budowach, ambicją załogi jest wykonanie planu do dnia Zjazdu. Wskazywano również na konieczność dalszej poprawy organizacji pracy jak również warunków socjalno-bytowych. Na wszystkich spotkaniach Fr. Nowak podkreślał odpowiedzialność organizacji partyjnych, za stworzenie klimatu do szczerej dyskusji, niepozostawiania żadnych wniosków bez odpowiedzi, zachęcania ludzi do wymiany poglądów. Taki bowiem jest cel przedzjazdowej dyskusji. (jk)

Uchwała Sądu Na'wyższego

Komu spółdzielnia zwraca nadwyżkę z wkładu mieszkaniowego

Zdarza się, iż po ostatecznym obliczeniu kosztów budowy domu przeznaczonego dla spółdzielni mieszkaniowej okazuje się, że tzw. wkład mieszkaniowy należny od członka spółdzielni jest niższy od sumy, jaka została na ten cel wpłacona.

Oczywiście nadwyżkę spółdzielnia powinna zwrócić. Jednak — komu ma ją zwrócić

Trwa przedzjazdowa dyskusja

Dokończenie ze str. 1

poświęconych omówieniu też załoga Kaliskich Zakładów Jedwabniczych. Szczególną troskę o rozwój produkcji wykazują pracownicy wydziału dywanów igłowych — jedyne go producenta tych wyrobów w kraju. Bez zastosowania nowej technologii wyroby te tracą — jak twierdzą pracownicy, popyt na zagranicznych rynkach, gdyż karyerą robią tam obecnie dywany drukowane. Tymczasem modernizacja i rozbudowa tego wydziału, zaplanowaną pierwotnie na rok przyszły, odłożono na następne lata.

PAP

Przeciwko chorobie Heinego — Medina

Dokończenie ze str. 1

mieście Kalisza (61) oraz w powiatach — kościańskim (28) i wrzesińskim (18). Ani jednego przypadku zachorowania nie było w powiatach: wągrowieckim, chodzieńskim i kępieńskim.

Obecnie daje się zauważyć wyraźny spadek liczby zachorowań, co nie znaczy, że epidemia już wygasła. Stąd konieczność zapowiedzianych dodatkowych szczepień. Opanowanie epidemii było możliwe tylko dzięki zastosowaniu już uprzednio szczepionki, które blokowały przewód pokarmowy przed atakami wirusa. Władze sanitarne liczą zatem na rozsadek i dyscyplinowanie rodziców także w obecnie ogłoszonej, dodatkowej akcji szczepień. (c)

Orzeczono: Jerzy Walasek.

300-tysięczna tona kauczuku z „Oświeciami”

W Zakładach Chemicznych „Oświecim” wyprodukowano 300-tysięczną tonę kauczuku syntetycznego. Produkcja ta ruszyła w kombinacie w 1959 r. Wytwórnia powstała w oparciu o projekt wykonany przez biuro „Giprokauczuk” w Moskwie. Kraj Rad dostarczył też część aparatury, maszyn i urządzeń pomiarowych oraz przeszkolił personel inżynierski i nie-techniczny w swoich fabrykach. (PAP)

Wysokie zbiory zbóż w ZSRR

Minister rolnictwa ZSRR Władimir Mackiewicz opublikował w czasopiśmie „Ekonomicheskaja Gazieta” artykuł, w którym stwierdza, że w bieżącym roku globalna produkcja zbóż w ZSRR będzie większa niż w roku ubiegłym (jak podał Centralny Urząd Statystyczny, w 1967 r. zbiory zbóż wyniosły 167,6 mln ton).

Minister pisze, że podniesienie kultury rolnej pozwoliło w znacznym stopniu zmniejszyć wpływ niesprzyjających warunków atmosferycznych. W wielu rejonach rolniczych jesień była wyjątkowo sucha, w wyniku czego prawie nie wzeszły oziminy lub rozwijały się słabo. Ponadto wiosną i latem w południowych okęgach zanotowano bardzo mało opadów.

Minister stwierdził, że w latach 1965—1967 nakłady państwa na rolnictwo zostały zwiększone o 41 proc. w stosunku do ubiegłych trzech lat. Średnia zbiorów zbóż wyniosła wówczas 147 mln ton (1962—1964 133 mln ton).

Minister podkreślił, iż podniesienie kultury upraw rolnych korzystnie wpłynęło na gospodarkę kraju, zapewniło regularne dostawy produktów spożywczych i powszechnego użytku. (PAP)

Cztery razy więcej inżynierów kształci się w ZSRR niż w USA

Wysze techniczne zakłady naukowe kończy każdego roku w ostatnich latach w ZSRR 4 razy więcej inżynierów niż w USA. Jak podaje statystyczne wydawnictwo „Praca w ZSRR”, obecnie pracuje w ra-

Śmierć biskupa Karola Pékali

W dniu 14 sierpnia br. sufragan diecezji tarnowskiej biskup Karol Pékala utonął w czasie kąpieli podczas spędzania urlopu wypoczynkowego w Bułgarii. (PAP)

dzieckiej gospodarce narodowej ponad 5,5 mln absolwentów szkół wyższych, w tym około 1,8 mln inżynierów.

W wdrażaniu tym znajdują się również wyczerpujące dane statystyczne o obsadzeniu różnych stanowisk przez kobiety w społeczeństwie radzieckim. Otóż na 100 zatrudnionych w zawodzie lekarskim przypada 72 kobiety, a w szkolnictwie — 68. Pięć piękna stanowi również trzecią część kadr inżynierskich. W laboratoriach i ośrodkach naukowo-badawczych udział zatrudnionych kobiet oblicza się na 66 proc. (PAP)

Doświadczenie z rakietą Posejdon w USA

W piątek z Przylądka Kennedy'ego na Florydzie dokonano próbnego wystrzelenia rakiet Posejdon. Było to pierwsze doświadczenie z rakieta tego typu, przeznaczona do zainstalowania na okrętach podwodnych. Rakiet Posejdon ma być wyposażona w kilka głowic, które mogą razić różne cele równocześnie. 1 eksperymentalny piątkowy rakiet miał przenieść makietę głowicy w rejon Atlantyku odległy o ponad 1600 km od Przylądka Kennedy'ego. (PAP)

Potęga radzieckich skrzydeł

Już od 35 lat w dniu 18 sierpnia obchodzone jest w ZSRR święto radzieckiego lotnictwa. Święto to jest co roku okazją do dokonania przeglądu osiągnięć, jakie ma na swoim koncie radziecka flota powietrzna.

Przebiega ona długą i sławną drogą, odgrywając szczególnie ważną rolę w latach wielkiej wojny ojczyźnianej. W zaciętych bojach z hitlerowską maszyną wojenną krzepły siły radzieckiego lotnictwa. O ile przy obronie Moskwy uczestniczyło niewiele ponad tysiąc samolotów radzieckich, o tyle w bitwie pod Kurskiem było ich już blisko 5 tysięcy. W Operacji Białoruskiej — około 6 tysięcy, a w walkach o Berlin — ponad 8 tysięcy.

Radzieccy piloci — zarówno lotnictwa wojkowego, jak i cywilnego, spieszyli także z pomocą na okupowanych terenach partyzantom dostarczając im tysiące ton broni, amunicji, żywności, lekarstw itp., oraz przewożąc ich na te tereny ponad 80 tysięcy żołnierzy, którzy zasiliili partyzanckie szereg. Nieśli oni również braterską pomoc partyzantom Polski, Jugosławii, Albanii i innych okupowanych krajów.

Burzącyim fałszem historii nie udało się nie uda się nigdy przeinaczyć faktu, że to właśnie radzieckie lotnictwo zniszczyło podstawowe siły powietrzne faszystowskich Niemiec. Radzieccy piloci wykonali w czasie ostatniej wojny ponad 3 miliony lotów bojowych i zrzucili na lądowe zgrupowania wojsk przeciwnika i inne obiekty wojskowe wroga blisko 700 ton bomb. Wspaniałe zwycięstwa radzieckiego lotnictwa, odwaga i bohaterstwo jego pilotów znalazły wyraz w wysokich odznaczeniach wojskowych i państwowych, jakie przyznano znacznej części jednostek lotniczych, pilotom i załogom maszyn bojowych.

Również w latach powojennych partia i rząd wiele uwagi poświęcały dalszemu rozwojowi lotnictwa wojkowego, przedstawiając je na nową technikę, przystosowaną do specjalistów o wysokich, odpowiedzialnych tej najwyższej technice kwalifikacjach, podnosząc poziom wyszkolenia bojowego. Powstało lotnictwo odrzutowe, ponadźwiękowe, rakietowe. Samoloty z silnikami tłokowymi nie przekraczały szybkości 500—700 km/godz. i wysokości 10—12 tys. m, a współczesne samoloty rakietowe rozwijają szybkość do 3000 km/godz. i osiągają wysokość ponad 30 tys. m. Dzisiejsze lotnictwo radzieckie wyposażone jest w technikę elektroniczną, automatyczne systemy sterowania oraz broń atomową różnej mocy.

Wraz z wyposażeniem w

najdoskonalsze rakiety lądowymi i morskimi siłami zbrojnymi, radzieckie lotnictwo dało lekosiężne zdolne jest zadawać cios każdemu wrogowi, choćby znajdował się on na lądzie lub na oceanie w znacznej odległości od granic ZSRR.

W najnowszej technice wyposażone jest również lotnictwo frontowe bliskiego zasięgu, a radzieckie samoloty transportowe, zdolne są do przetrzucania w krótkim czasie na dalekie odległości czołgów, dział, rakiet i innego sprzętu bojowego.

Potęę radzieckich skrzydeł można było ocenić w lipcu ub. roku podczas wielkiej parady powietrznej poświęconej 50-leciu Rewolucji Październikowej. Zdemontowano na niej ponaddwieście samolotów wyposażonych w rakiety, bojowe maszyny bliskiego startu i lądujące pionowo, maszyny ze zmniejszoną w czasie lotu płaszczyzną skrzydeł, potężne śmigłowce, powietrzne statki transportowe i wiele innych rodzajów najnowocześniejszych samolotów.

Te wielkie osiągnięcia radzieckiego lotnictwa są wynikiem nieustannej troski o jego rozwój ze strony KPZR i Rządu Radzieckiego, wynikiem twórczej myśli i pełnej poświęcenia pracy naukowców, konstruktorów, inżynierów, techników i robotników, odważnych, nie wahających się ryzykować własnym życiem pilotów-oblatywaczy.

Radzieckie lotnictwo stało się kolebką kosmonautyki. Z jego szeregów pilotów wyszli Gagarin, Titow, Nikołajew, Bykowski, Komarow, i inni zdobywcy Kosmosu.

Znaczący wkład w rozwój radzieckiego lotnictwa ma DOSAAF — społeczna organizacja współpracy z armią, lotnictwem i flotą. Jej wieloletnia działalność, prowadzona w tysiącach klubów i koł młodzieżowych, zmierza m. in. do szkolenia fachowców z różnych dziedzin potrzebnych zarówno siłom zbrojnym, jak i gospodarce narodowej.

Wraz z rozwojem lotnictwa wojkowego, rozwija się również w ZSRR sport lotniczy, który odgrywa czołową rolę na arenie międzynarodowej. Radzieccy sportowcy powietrzni są posiadaczami 270 rekordów świata na ogólnej ilości zarejestrowanych 688 rekordów. Ostatnio mistrzostwa świata w wyższym pilotażu zdobyli W. Martemianow wśród mężczyzn i W. Kerczaganowa wśród kobiet. Mistrzami świata są także radzieccy skoczkowie spadochronowi — W. Krestianinow i E. Jeremina. a pilot M. Komarow ustanowił absolutny rekord świata w

Dokończenie na str. 4

NIKOLAJ SKRIPKO



urządzeń. Pomimo bowiem

stałego wzrostu wywozu tych towarów nie udaje się uzyskać takiej dynamiki, która by gwarantowała stabilność bilansu handlowego.

Tezy zjazdowe zawierają w tej sprawie następujące stwierdzenia:

„W latach 1966—68 obroty handlu zagranicznego wzrosną o około 21 proc. wobec 18,4 proc. ustalonych na ten okres w planie 5-letnim. Równocześnie jednak nastąpiło w porównaniu z planem pogorszenie salda obrotów płatniczych z zagranicą. Nie są wykonywane założenia planu w dziedzinie eksportu maszyn i urządzeń, przekracza się natomiast założenia importu maszyn. Wprawdzie zwiększa się eksport innych towarów, np. węgla kamiennego, ale nie wyrównuje to niedoborów w ogólnym bilansie płatniczym. Niewykonanie planowego eksportu maszyn nie pozwoliło w pełni osiągnąć założonej poprawy ogólnej struktury eksportu”.

Z wytycznych zawartych w Tezach wynika, że eksport najbliższych lat musi być zwiększony tak dalece, by mógł pokryć przewidywane przekroczenie importu. Dotyczy to oczywiście przede wszystkim eksportu maszyn, który powinien rosnąć do około 11 procent rocznie.

CO MY NA TO?

W Tezach kładzie się nacisk na maszyny i urządzenia, ale warto dodać, że stoiny (kraj Wielkopolski) przed zadaniem intensyfikacji eksportu w ogóle, czego elementem jest od lat nasza redakcyjna akcja propagandowa w postaci Konkursu „Głosu Wielkopolskiego”.

Rozgłośni Poznańskiej Polskiego Radia i PIHZ „WIELKOPOLSKA DLA EKSPORTU”. Dokłada się również

Perturbacje z eksportem są dość powszechne. Nie dotyczy one jednak wszystkich towarów, a przede wszystkim maszyn

MASZyny MUSZĄ ZDOBYĆ RYNEK

w naszym województwie starają, by zmieniać strukturę wywozu, co — jak dotychczas — wieńcza dobre rezultaty.

Oto jeśli w ubiegłym 5-leciu towary rolno-spożywcze stanowiły ponad 60 proc. ogólnej wartości wywozu, to obecnie około 38 proc. Ogółem w 1966 roku eksport Wielkopolski przedstawiał wartość 10,3 mld złotych i wzrósł w 1967 do 11,7 mld zł, a więc o 13,5 proc. W tym samym czasie wywóz maszyn i urządzeń produkcyjnych zwiększył się o ponad 20 proc., a artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego o 19 proc. W rezultacie od paru lat plany eksportowe Wielkopolski są przekraczane.

Jednakże maszyny i urządzenia stanowią załedwie około 16 proc. ogólnej wartości wywozu (w złotych obiegowych), a artykuły konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego — ponad 18 proc.

Zamiary tegoroczne oraz plany do końca tej pięcioletki przewidują dalsze wydatne zmiany struktury eksportowej. Oparto je o konkretne przesłanki, wynikające z posiadanej potencjału produkcyjnego i postanowień wojewódzkiej instancji partyjnej. Niewątpliwie wiele też może tu dopomóc realizacja Uchwały XI Plenum KC PZPR, która m. in. wprowadziła w życie instytucję zakładów „specjalizujących się w produkcji eksportowej”.

WYBRANI — ZOBOWIĄZANI

W Wielkopolsce na listę „specjalistów” wpisano 9 zakładów: Zakłady „H. Cegielni”, Wytwórní Sprzętu Komunikacyjnego w Kaliszu, Fabrykę Obrabiarek w Jarocinie, Fabrykę Maszyn Rolniczych w Rogoźnie, Fabrykę

Zarówek w Pile, Fabrykę Narzędzi Chirurgicznych w Nowym Tomyslu, Obornickie Fabryki Mebli, Szwarczkie Fabryki Mebli i Hutę Szkła w Ujściu.

Sześć następnych przedsiębiorstw oczekuje decyzji o takim zaszeregowaniu i może się spodziewać licznych przywilejów przysługujących tej grupie zakładów, tak znacznie ułatwiających eksportową działalność.

Rzecz jasna, że to nie koniec wielkopolskich możliwości. Sukcesywnie, w miarę spełniania warunków stawianych „specjalistom” klub eksporterów będzie się powiększał. A warunki te nie należą do łatwych, bowiem i zadania postawiono tu surowe, które można sprowadzić do stwierdzenia: dajemy przywileje i dodatkowe środki, ale w zamian za to chcemy mieć towary najwyższej jakości.

„Trzeba by w przedsiębiorstwach tych — powiedziano w Tezach — wydacie przyspieszyć prace zmierzające do poprawy profilu produkcyjnego przez wycofanie z produkcji wyrobów przestarzałych oraz ulepszenie technologii wytwarzania”.

Mamy w Wielkopolsce przedsięwzięcia znakomite, a wśród nich wspomnianą działnię specjalizującą się w eksporcie, które dają handlowi zagranicznemu produkty wysokiego standardu i opłacalności. Dowiodły tego parokrotne wyniki Konkursu „Wielkopolska dla eksportu”, dowodzą o tym opinie zagranicznych importerów.

CZOŁÓWKA JAKOŚCI

Tylko dziesięć krajów na świecie wytwarza dieslowskie silniki okrętowe wielkiej mocy, a wśród nich Polska. Kraj nasz jest przy tym jedynym członkiem RWPG, który produkuje — obok licencyjnych

silniki własnej konstrukcji. Są to silniki okrętowe oznaczone symbolem D55, wytwarzane seryjnie przez Zakłady „H. Cegielski”.

Znakomite, na światowym poziomie są frezarki z Jarocinśkiej Fabryki Obrabiarek, nie które maszyny rolnicze z Poznaniaśkiej Fabryki Maszyn Zrniwnych. Pięknymi wynikami produkcyjnymi i konstrukcyjnymi mogą się pochwalić Zakłady Budowy Maszyn i Aparatury Przemysłu Spożywczego w Pleszewie i Wronkach, Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych, Wielkopolskie Zakłady Mechanizacji Budownictwa...

Przykładowo wymienione tu zakłady świadczą o tym, że za dania stawiane Wielkopolsce w Tezach zjazdowych w dziedzinie rozwoju eksportu maszyn i urządzeń są mobilizujące i realne; struktura eksportu będzie się zmieniać na rzecz maszyn i urządzeń. Choć dzi jednakże i o to, by wraz z tymi zmianami następował postęp jakościowy, by uzyskać wac coraz lepsze przeliczenia dewizowe za każdą wyeksportowaną w maszynach złotówkę.

Oczywiście, Tezy zakładają także rozwój innych branż produkcji eksportowej, zwłaszcza towarów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego. Mowa np. o meblach, odzieży, farmaceutykach i dziewiarstwie. Szczególnie dobrą pozycję mamy w przemyśle wytwarzającym meble (kupują je nawet Szwedzi, Finowie). Duży eksport kierunkowany na kraje socjalistyczne — notuje się w konfekcji, coraz bardziej liczy się też Wielkopolska w wytwarzaniu farmaceutyków. Wydaje się, że ma my wszelkie szanse przyczynić

Dokończenie na str. 4
ZBIGNIEW MIKA

Nigeryjski dramat

handlowe. Prawie zupełnie została sparaliżowana komunikacja, zamarli eksport, zmniejszyła się znacznie wartość nigeryjskiego funta.

Sytuacja militarna obu stron stała się cięższa i niejasna z perspektywy rozstrzygnięcia jej w drodze zwycięstwa wojkowego. Wprawdzie przewagę liczebną i techniczną mają wojska federalne, ale w Nigerii nie istnieje front w klasycznym tego słowa pojęciu. Wiele miast dawno zdobytych powraca na nowo w ręce Biafrńczyków. Patrole i oddziały partyzanckie pojawiają się na terenach kontrolowanych przez wojska rządowe, które ze względu na pokrywające teren walk setki kilometrów tropikalnej dżungli nie są w stanie całkowicie zdławić oporu separatystów. Wojna nie traci więc swego afrykańskiego charakteru, mimo iż oddziały regularne dysponują nowoczesnym lotnictwem, czynią

cym znaczne spustoszenia na zapleczu przeciwnika. Regularne wojska wyposażone są również w pewną ilość artylerii i czołgów, których wykorzystanie jest jednak niewielkie, ze względu na znaczne przeszkody terenowe. Rebelianci zniszczyli drogi przy użyciu buldożerów, powykopywano ogromne dziury, by przeszkodzić posuwaniu się naprzód wojsk federalnych. Nie mając zupełnie ciężkiej broni, Biafrancyzy podłączyli głośniki do tam-tamów i nauczyli się doskonale naśladować odgłosy strażaków dział i karabinów maszynowych, łapiąc niejednokrotnie oddziały federalne na tego rodzaju pułapki.

Mimo to armia federalna poczyniła znaczne postępy. Zajął już Biafręjską stolicę Enugu, port Bonny (ważny punkt przeładunkowy ropy), kontroluje około 4/5 obszaru Nigerii wschodniej. Oddziały gen. Gowona atakują terytorium Biafry ze wszystkich stron i znajdują się w odległości najwyżej kilkudziesięciu kilometrów od trzech największych miast, które pozostały jeszcze w rękach Biafrńczyków. Sytuację rozpaczyliwie broniących się Iboów charakteryzuje dający się odczuć brak broni i amunicji oraz podstawowego ekwipunku żołnierskiego. Wieksość mężczyzn jest wprawdzie przeszkolona w posługiwaniu się bronią, ale nie ma karabinów. Żołnierze biafrancy, opuszczający front na okres odpoczynku, przekazują broń swoim zmiennikom.

Trudna sytuacja wojskowa, podobnie jak narastający impas gospodarczy, skłania przeciwników do poszukiwania kompromisowego sposobu rozwiązania konfliktu. Walczące strony zgodziły się podjąć w stolicy Etiopii — Addis Abecie rozmowy pokojowe. Propozycje rządu federalnego przedstawione w 9-punktowym planie rozwiązania konfliktu zawierają gwarancje bezpieczeństwa dla ludności Ibo. Władze federalne domagają się jednak złożenia broni przez wojska wschodnio-nigeryjskie i bezwzględne zakończenia secesji Biafry. Tak jednak propozycja nie jest — jak się zdaje — do przyjęcia dla przywódcy biafrancyjskich rebeliantów ppłk Ojukwu. Trwa on nadal przy proklamowanej niepodległości, odrzucając wszelkie koncepcje polityczno-gospodarczej inkorporacji oderwanych terenów

wschodnich. Nie wyklucza on wprawdzie luźnego stowarzyszenia Enugu z Lagos, ale jednocześnie zapowiada, że dopóki Biafra nie uzyska prawa do samostanowienia, ludność jej nie złoży broni.

Wschodnie rejony Nigerii są od dawna terenem zaciękiej rywalizacji zachodnich monopolu naftowych, które pragną wyrwaną się spod kontroli suwerenne państwa, poparły separatystyczny rząd Biafry. Troska o zabezpieczenie wielomilionowych inwestycji skłania amerykańskie, zachodniemieckie i francuskie koncerny do podsywania nigeryjskich waśni plemiennych. Ma to stanowić gwarancję przed ewentualną nacjonalizacją, a zarazem odwrócić uwagę od ekspansji zachodniego kapitału monopolistycznego.

Walka toczy się więc nie tylko w płaszczyźnie militarnej, ale i na polu zakulisowych intryg i przetargów. 12-milionowa ludność Iboów odczuwa dotkliwie jej skutki; tysiące ludzi umiera z głodu i wycieńczenia. Nikt nie liczy zaginionych czy zabitych na polu walki. Mimo wysiłków dyplomatycznych przywódców państw afrykańskich na rzecz pokojowego rozwiązania konfliktu nic nie wróży natychmiastowego zakończenia wojny. Pod czas rokowań prowadzonych obecnie w Addis Abecie obie strony trwają uporczywie przy swoich stanowiskach odrzucając możliwość kompromisu.

Tymczasem bratobójcze walki w Nigerii toczą się z nie słabnącą siłą. Przejdą one z pewnością do historii Czarnej Kontynentu jako jedna z najkrwawszych wojen.

JERZY WALASEK

Federacja Nigerii, najbardziej zaludniony kraj na kontynencie afrykańskim (56 400 tys. mieszkańców na terytorium trzykrotnie większym od Polski), uzyskała niepodległość w roku 1960. W jej skład wchodzi cztery autonomiczne regiony, z których każdy posiada własną administrację. Rejonny te zamieszkuje prawie 250 szczepów i grup językowych, do największych należą: Hausa na północy, Ibo na wschodzie, Yoruba na zachodzie. Nigeryjczycy stanowią jedną piątą ludności całego kontynentu afrykańskiego.

Pierwsza federalna konstytucja Nigerii ogłoszona została w r. 1964. Gwarantuje ona wolność osobistą i autonomiczne regionalne członkom poszczególnych grup językowych.

W roku 1966 Nigeria była widownią dwóch wojskowych zamachów stanu w rezultacie których obalono gen. Ironsi, a szefem rządu mianowany został gen. Yakubu Gowon.

PKK EUGENIUSZ WISLICZ — IWANCZYK

Z PARTYZANTKI DO POLSKI LUDOWEJ

Według zapowiedzi w umówionym miejscu na stacji kolejowej w Ostrowcu, ma mnie oczekiwać łączniczka. Celem łatwiejszego rozpoznania, mam zawiesić na przedzie płaszcz a guzika, jakbto lub bułkę owiniętą w papier. Poza tym, mam palić papierosa, wtedy to zbliży się do mnie młoda dziewczyna i porozi o ogień.

Tak się też stało. W wyznaczonym dniu wsiałem do pociągu w Starachowicach i rzeczywiście po wyjściu ze stacji kolejowej w Ostrowcu podeszła do mnie łączniczka z prośbą o ogień. Wsiadliśmy do dorożki i zajechaliśmy do miasta, a tam udaliśmy się na melinę do mieszkonia Jana Sieckiego. Na miejscu oczekiwał mnie plk „Felek”. dowódca obwodu.

Tow. „Felek” był niskiego wzrostu i reprezentował sobą bardzo oryginalny typ człowieka. Był to oficer rezerwy z armii przedwrześniowej. Z zawodu włókiennik.

„Felek” już w pierwszej rozmowie wysunął sugestie mojej ewentualnej pracy w sztabie obwodowym, nie precyzując na razie żadnej funkcji.

W czasie tego spotkania padła inicjatywa zorganizowania oddziału z naszego „świtowskiego” regionu. Myśl tę wysunął już uprzednio Okręgowy Komitet PPR. Byłem bardzo zadowolony z tej inicjatywy i przyrzekłem, że oddział taki zorganizuję. Miał on powstać w czynnie pierwszomajowym. Ponieważ rozmowę przeprowadziliśmy w końcu lutego 1944 r., termin postawienia oddziału wynosił około 2 miesięcy. Wymanało to z naszej strony dużego pośpiechu.

W ciągu najbliższych dni miałem zameldować w sztabie obwodowym ilościowy skład oddziału, jego uzbrojenia oraz wskazać kandydatów na dowódcę i zastępcę dowódcy. Interesował się też „Felek” bardzo naszą gazetką. Przekazał on mi także dyrektywę Komitetu Obwodowego i Okręgowego Partii, wskazując na konieczność zwiększenia nakładu gazet-

ki, oraz wydawania jej co 2 tygodnie. Gazetka nasza ze względu na duże trudności ukazywała się rzadko i nieregularnie.

Plk „Felek” zapoznał mnie także z sytuacją na terenie dotychczasowej działalności PPR oraz o działalności partyzanckiej trzech oddziałów AL: „Brzozy”, „Górala” i „Wrzośa”. „Felek” wyrażał się z uznaniem o ich dowódcach. Już wówczas dowiedziałem się, że z tych trzech dowódców jedynie „Wrzoś” jest byłym wojskowym, w stopniu st. sierżanta, natomiast „Brzoza” i „Góral” to ludzie, którzy w wojsku nie służyli w ogóle. Brak szkoły wojskowej wyrównują zdolnościami i zapalem do walki. Bezpośrednie kierownictwo nad tymi oddziałami sprawował „Zygmunt” — Henryk Polowniak jako dowódca Okręgu AL.

Plk „Felek” wraz z sekretarzem obwodowym PPR Marianem Barylą ps. „Bartek” tworzyli zaczątek Sztabu Obwodowego AL.

SZTAB OKRĘGU VIII AL

W czasach pokojowych pojęcie sztabu kojarzy się przede wszystkim z amachem, w którym na parterze znajduje się biuro prepusiek.

U wejścia, lub wewnątrz znajdują się wartownicy. Potem są korytarze, piętra i znowu korytarze, oraz szereg drzwi z tabliczkami.

Przed gmachem sznury samochodów. Czasami mignie sylwetka generała, przed którym wszyscy przeją się na baczność.

W warunkach konspiracyjnych te rekwizyty odpadają.

Mały, odosobniony domek poza miastem, w niczym nie zdradzał swojej roli, jaką spełniał.

Nawet pies nie zaszczeakał, kiedy wraz z plk. „Felkiem” i Stanikiem — „Bystrym” — zbliżyliśmy się do zagrody.

Ta cisza okazała się pozorna. Ubrany w ochronny kożuch, gospodarz meliny, sam, niewidoczny, pilnie obserwował przedpole. Znal on dobrze Stanika, który z racji swego dużego wzrostu był widoczny z daleka.

Był mu także znany plk „Felek”, który posiadał drobną budowę i bardzo charakterystyczny chód. Wewnątrz mieszkania spotkaliśmy żonę gospodarza, która uwiłała się w kuchni i dwóch ludzi siedzących przy stole nad mapami.

Rozrywka z morałem

„REPUBLIKA SZKID” — film produkcji radzieckiej. Scenariusz (na motywach powieści G. Bieliacha i L. Pantelejewa): Leonid Pantelejew. Reżyseria: Giennadij Poloko. Wykonawcy: Wikniksor — Siergiej Jurski, Ellenlum — Julia Burygina, Kosmomied — Paweł Łuspiekajew, Alnikpop — Aleksander Mielnikow, Palwan — Anatolij Stoibow, Meftachutym — Georgij Kolosow, Marta — Wiera Titowa, Jankiel — Lew Wajnsztejn, Kupiec — Jurij Ryczkow, Japończyk — Sława Golubkow, Mateczka — Sasza Kawalerow i inni.

Pod mało atrakcyjnym i niczego nie obiecującym tytułem kryje się film interesujący, dynamiczny, o znacznych walorach rozrywkowych i wychowawczych (rzadkie i godne uwagi połączenie). Jego treść jest smutna i tragiczna, ale sposób realizacji tak żywy i pełen humoru, że dramatyczne i wstrząsające wydarzenia przyjmuje się z pewną pogodą, a nawet z uśmiechem.

Rzecz jest o bezdomnych dzieciach, których tuż po Rewolucji 1917 r. było w Rosji ponad 4 miliony. Pozbawione rodziców i w ogóle rodziny, oderwane od swoich środowisk, rzucone na ulicę i pozbawione wszelkiej opieki dzieci te zachowywały się okropnie, żyły z kradzieży, a nie rzadko i z roboju. Mimo kolosalnych trudności wszelkiego rodzaju, władza radziecka starała się zająć i tymi młodymi nieszczęśnikami. Zakładano specjalne domy wychowawcze będące jednocześnie szkołami, do których zwożono z posterunków milicyjnych, z ulic, a nawet z więzień młodocianych chuliganów z przy padku.

Film opowiada o jednym z takich zakładów założonym w Piotrogradzie w parę lat po Rewo-

lucji. Oparto go na wspomnieniach spisanych z dużym talentem przez dwóch autentycznych wychowanków zakładu czyli Szkoły Społeczno-Indywidualnego Wychowania im. Dostojewskiego (co wychowankowie zakładu zgodnie z ówczesną modą do skrótów przekształcili na SZKID, a następnie na Republikę Szkid). Kiedy Maksym Gorki przeczytał te wspomnienia wyraził się o nich następująco: „Bardzo szanuję ludzi, którzy w dzieciństwie zaznali surowego losu. Niedawno dwaj spośród takich właśnie ludzi napisali i wydrukowali zdumiewająco ciekawą książkę. Autorzy są młodzi..., ale książkę napisali z talentem, znacznie lepiej od wielu pisarzy w dojrzałym wieku. Książka ta jest dla mnie wydarzeniem radosnym, potwierdza mią wiarę w człowieka, w to co najbardziej zdumiewające i największe na ziemi naszej”.

Wiele z tego co napisał Gorki stosuje się także do filmu. Przez cały czas projekcji oglądamy niesamowite postacie wykreślonych obdartusów, o specyficznym stosunku do życia wyrobionym podczas długiej włóczęgi po ulicach, nie mających żadnego poczucia porządku, obowiązków, hierarchii społecznej, poszanowania dla ludzi i rzeczy. Wprowadzenie w takie zbiorowisko jakiegokolwiek ładnego wydaje się wysiłkiem syzyfowym. Istotnie, kolejne próby ekipy wychowawców załamują się na najtwardszych, najbardziej upartych wykończonych.

Ale stopniowo rodzi się odrodzenie moralne. Pomagają w nim — o paradoksie — ci najgorsi. Kiedy bowiem jeden z wychowanków zmyślnie uprawia lichwą uzależnia od siebie niemal wszystkich — zaczynają się budzić odruchy solidarności i poczucie niesprawiedliwości. Podobnie oddziałuje sprawa „Mateczki”, który rzekomo zdefraudował pieniądze dyrektora, a w końcu okazał się niewinny. W połączeniu ze znakomitą działalnością dyrektora Wikniksora, pracującego za siebie i za niedoświadczonych kolegów łatwo ustepujących niesfornej zgrai — daje to stopniowo pożądane efekty. Rozbrykani indywidualści stają się zgraną rodziną. Do tego nieco łopatologicznego wniosku dochodzi się po emocjonującej, dynamicznej akcji, w której elementy dramatyczne przeplatają się z humorystycznymi, trzymając uwagę widza w nieustannym napięciu.

MIECZYSLAW SKAPSKI

Potęga radzieckich skrzydeł

Dokończenie ze str. 3

szybkości lotu, osiągając 2 930 km/godz. Tylko w pierwszym półroczu br. radzieccy sportowcy powietrzni pobili 32 rekordy ZSRR i 29 rekordów światowych.

Wielkie zasługi ma na swym koncie radzieckie lotnictwo cywilne. Obecnie „Aeroflot” stał się największym na świecie przedsiębiorstwem lotniczym. Obsługuje ponad 2,5 tys. krajowych linii powietrznych, których łączna długość przekracza 500 tys. km. Utrzymuje stałe połączenie ponad 3,5 tys. miast, ośrodków przemysłowych i oddalonych osiedli.

Z roku na rok rozszerza się sieć międzynarodowych linii lotniczych „Aeroflotu”. Jego samoloty utrzymują obecnie regularne połączenia z 46 krajami, a łączna długość międzynarodowych linii lotniczych „Aeroflotu” przekracza 100 tys. km. Udział „Aeroflotu” w światowych przewozach lotniczych wynosi 25 proc.

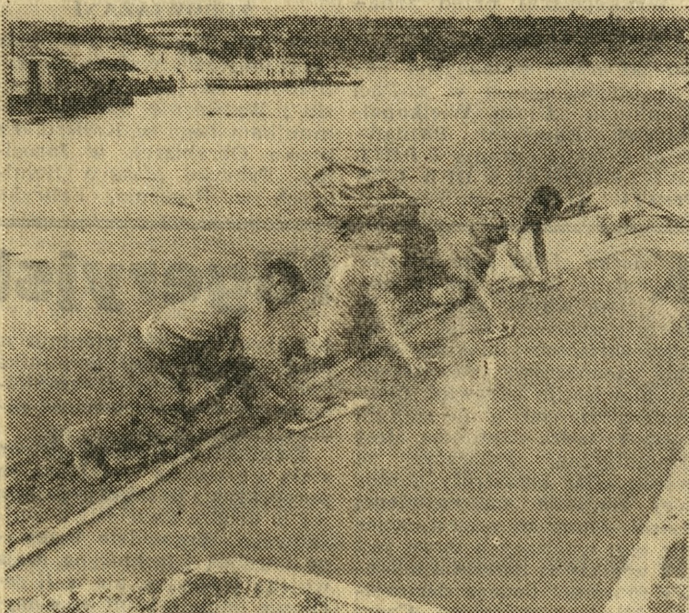
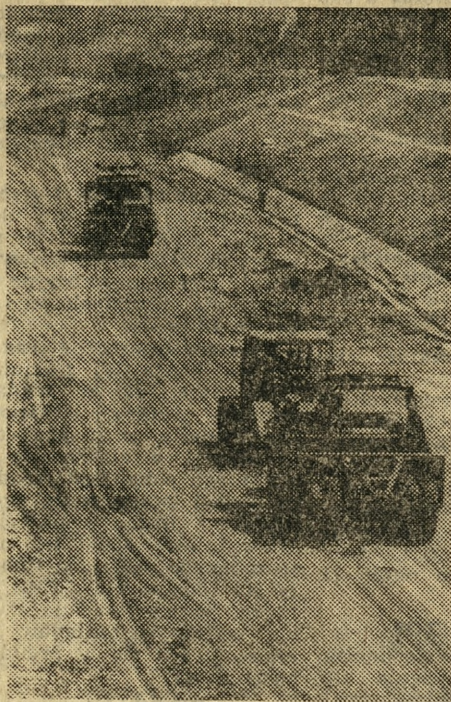
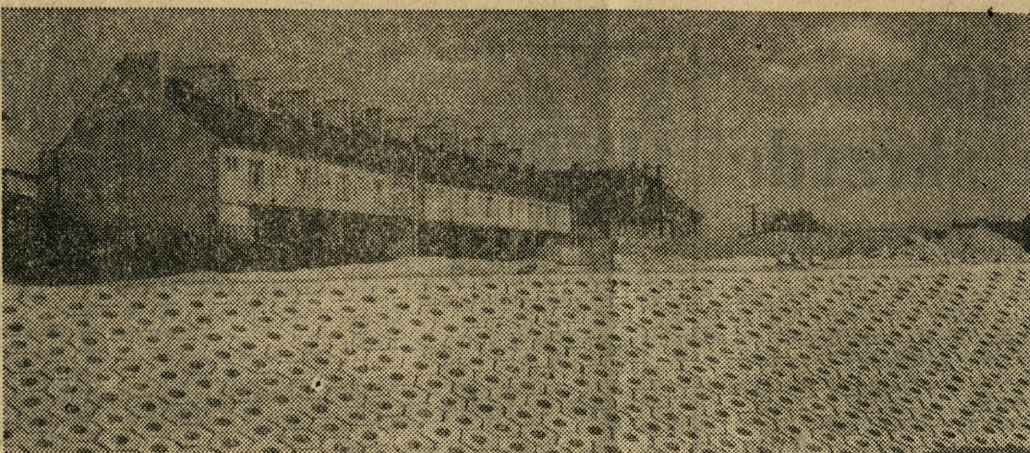
W szybkim tempie rozwija się lotnictwo cywilne o przeznaczeniu specjalnym. Szerokie zastosowanie w radzieckiej gospodarce rolnej i leśnej znalazło zwłaszcza tzw. lotnictwo chemiczne. Rozmiary wykonywanych przez nie prac, związanych z nawożeniem pól, walką ze szkodnikami itp. przewyższają tego rodzaju prace wykonywane przez wszystkie tego typu towarzystwa lotnicze na świecie razem wzięte.

Z usług specjalnego lotnictwa cywilnego korzysta ponad 250 instytutów i innych placówek naukowych, a 198 stacji lotnictwa sanitarnego przeprowadza co roku ponad 100 tys. akcji lotniczych związanych z niesieniem pomocy lekarskiej ludności.

Naród radziecki dumny jest ze swego lotnictwa cywilnego i ze swych powietrznych sił zbrojnych. Jest zarazem przekonany o tym, że niebo nad Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi jest skutecznie chronione przed wszelkimi zakusami wojującego imperializmu.

NIKOLAJ SKRIPKO
Marszałek Lotnictwa ZSRR

4 GŁOS WIELKOPOLSKI AB/
17. VIII. 1968 Nr 195 (7621)



Perspektywiczny plan rozwoju Poznania przewiduje nie tylko szereg zmian architektonicznych i urbanistycznych. Jego założenia wskazują także na konieczność zmiany funkcji rzeki Warty, uregulowania jej nurtu i lepszego przystosowania do żeglugi. Na bazie tych założeń powstał plan budowy poznańskiego węzła wodnego, realizowany już od kilku lat.

Jeden z etapów realizacji długofalowego planu przewiduje skierowanie rzeki w nowe koryto, przebiegające pod nowym Mostem Chrobrego. Dzięki temu będzie można zlikwidować część koryta od starej Gazowni do Portu Rzecznego. Z czasem — właśnie w pobliżu portu — przebiegać będzie w poprzek zasypanego koryta rzeki fragment Trasy Chwaliszewskiej, jednej z najnowocześniejszych arterii Poznania. Przebudowanie obecnego nurtu Warty ma nastąpić już za kilka tygodni. Koryto rzeki wypełni ponad 300 000 m sześciennych ziemi. W przyszłości zaś — i to już niedługo — uregulowaną rzeką będą mogły przepływać barki o pojemności do 600 ton.

Inwestorem tej wielkiej budowy jest Okręgowy Zarząd Wodny, zaś prace wykonuje „Hydrobudowa VII”.

Obecnie jednak trwają jeszcze prace ziemne i budowlane, mające na celu przygotować nowe koryto Warty do jego przyszłych funkcji. Tym właśnie pracom poświęcamy nasz fotoreportaż.

Zdjęcie obok tytułu: Tam gdzie nurt rozbija się lub rozgalezia skarpe wyłożono pustakami z betonu. W ten sposób brzeg zostaje należycie umocniony i zabezpieczony, a zarazem nadaje się mu ładny wygląd.

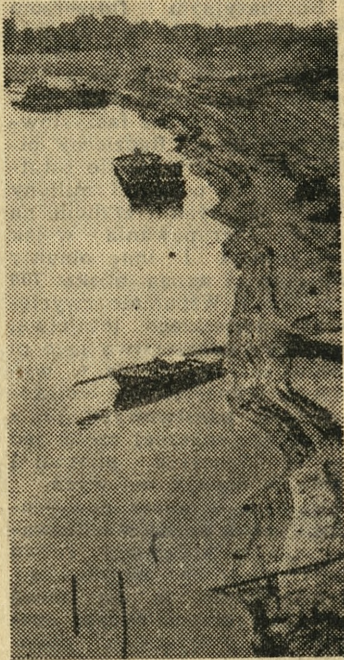
Z lewej: Dno nowego koryta wymaga wielu zabiegów. Między innymi należy je w miarę dokładnie wyrównać. W tym celu zaprzęgnięto do pracy specjalne ciągniki-zgarniacze. Przy ich pomocy zgarnia się ziemię tam, gdzie jest jej w nadmiarze i przesuwają na miejsce, w których jest bardziej potrzebna. Po prostu — wypłania się nią wszystkie doły i nierówności.

Z lewej: W niektórych miejscach skarpe koryta umacnia się olbrzymimi płaszczyznami pokrytymi żelbetonem. W przyszłości — nawet wysoka woda, jaka przebiegać będzie na naszej rzece — nie zagrazi walaom ograniczającym jej nurt.

Z prawej: Jeszcze przed niedawnym czasem tak właśnie wyglądał brzeg nowego koryta Warty.

Tekst:
EUGENIUSZ COFTA

Zdjęcia:
KAZIMIERZ PRZYCHODZKI



Maszyny muszą zdobyć rynek

Dokończenie ze str. 3
się do zakładanego w Tezach wzrostu eksportu mebli (do 1970 r.) o około 23 proc. (w kraju) i odzieży o około 20 proc.

Wielkopolskie działacze gospodarczy muszą pamiętać, że „wysiłki na rzecz rozwoju eks-

portu w latach 1969 — 70 — jak powiedziano w Tezach — powinny zapewnić dalszy wzrost obrotów handlowych przy zrównoważonym bilansie płatniczym oraz stworzyć dogodną podstawę wyjściową dla rozwoju obrotów handlu zagranicznego po 1970 roku”.

ZBIGNIEW MIKA



Następny tydzień telewizyjny (19 — 25 bm.) będzie przede wszystkim sportowy (II Europejskie Igrzyska Młodzieży w lekkiej atletyce w Lipsku, finał europejskich mistrzostw świata na żużlu we Wrocławiu, sprawozdanie z zawodów pływackich o „Grand Prix” Warszawa) oraz piosenkarski (VIII Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie).

PONIEDZIAŁEK: 17 — „Powódz w lesie” film węg., 17.30 — „Lekkoatletyka” z cyklu „Medale i detale”, 17.50 — „Miasto, w którym żyjemy” film radz., 18.15 — rep. filmowy „W co się ubrać”, 18.40 — „Eureka”, 20.05 — V TV Festiwal Teatrów Dramatycznych: „200 tysięcy i jeden” S. Capelli, 21.35 — Kino Krótkich Filmów, 22.05 — „Kochany teatr” rep. filmowy z cyklu „Profile kultury”.

WTOREK: 10 — „Partyzanckim szlakiem” film jugosłow., 17 — „Teleferie”, 18.15 — „W zielonym obiektywie”, 18.30 — Kino Filmów Amatorskich, 19 — rep. filmowy „Młodzież w Sofii”, 20.05 — „Wiem wszystko” teleturniej, 20.35 — „Judyrowie 68” progr. red. młodzieżowej, 21 — „Partyzanckim szlakiem” film jugosłow., 22.50 — rep. filmowy „Zyciorus”.

ŚRODA: 10 — „A jeśli to miłość?” film radz., 17 — „Azymut”, 17.30 — sprawozdanie sportowe (w przerwie około 18.15 — PKF), 20.05 — „Sylwetka kompozytora Wojciecha Kilara”, 20.35 — „Światowid”, 21.05 — Studio Współczesne: „Wieczór poza domem” H. Pintera.

CZWARTEK: 10 — „Śpiący nie kłamię” i „Uprzejmy morderca” polskie filmy TV z serii „Kapitan Sowa na tropie”, 17.10 — „Nie tylko dla pań”, 17.30 — „Gdzieś na końcu świata” film Tele-Aru z cyklu „Z kamery po świecie”, 17.40 — „Światło lotnictwa”, 13.10 — „Kronika 50-lecia Kraju Rad”,

18.40 — bezpośredni reportaż z Ogólnopolskiej Wystawy Ogrodniczej „Owo 68”, 20.15 — VIII Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie — „Piosenka nie zna granic”.

PIĄTEK: 10 — „Kodyn” film rumuńsko-franc., 13.30 — „Polowanie i ochrona przyrody”, 16.30 — „Teleferie”, 17.50 — „Z wędką i trójkutką” felieton literacki E. Paukszy, 18.05 — „Klub Dobrych Gospodarzy”, 18.40 — Wszelchnica TV: „Polska i Kosmos”, 20.15 — VIII Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie — „Dzień Polski” (w przerwie ok. 21.45 — „Pejzaże”).

SOBOTA: 10 — „Pusty kurs” film radz., 16.35 — „50 lat temu”, 17 — sprawozd. z zawodów pływackich „Grand Prix” Warszawa, 18 — II Europejskie Igrzyska Młodzieży w lekkiej atletyce, 17.30 — Monitor, 20.15 — VIII Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie — „Dzień międzynarodowy”. Po transmisji wiadomości sportowe oraz „Wspólnicy” film z serii „Alfred Hitchcock przedstawia”.

NIEDZIELA: 9.20 — „Przypomina mi, radzimy”, 9.30 — „Marszałek i miłady” z serii „Przegląd trzech muszkieterów”, 10 — dla młodych — „Sport i zabawa” turniej gier i zabaw sportowych. Transmisja z Halle, 11.05 — „Reportaż z Muzeum Instrumentów Muzycznych” (Leningrad), 11.30 — „Spotkanie z przyrodą”, 11.53 — PKF, 12.15 — „Hollywood — lata przełomu” z cyklu „W starym kinie”, 13.10 — „Bawcie się z nami” progr. muzyczny, 13.50 — „Przemiany”, 14.20 — „Narzędzia” cz. II „Piórkiem i węglem”, 14.40 — rep. filmowy „Orle gniazdo”, 15.05 — Teatr Komedii Współczesnej: „Motyl na antenie” V. Havela, 15.55 — II Europejskie Igrzyska Młodzieży w lekkiej atletyce, 16.55 — sprawozd. z finału europejskich mistrzostw świata na żużlu, 18.20 — „Klub sześciu kontynentów”, 20 — „Kamera 68” felieton, 20.15 — VIII Międzynarodowy Festiwal Piosenki w Sopocie — „Dzień piosenki”, w przerwie około 21.45 — sport.

Z KSIĄŻKA NA TV

Ze też aż tylu było gawędziarzy i pamiętnikarzy w tym przeznaczonej Krakowie. Bo chyba i Warszawa trudno się równać z podwawelskim grodem obfitością publikowanych wspomnień. Obecnie otrzymujemy po raz pierwszy w całości bliskie czło wiekowi wspomnienia i zapiski Zygmunta Leśnodorskiego „Wśród ludzi mojego miasta”. Ten polonista, literat, wagabunda, człowiek zaurazonny kulturą, działacz i organizator tkwił w samym centrum życia kulturalnego Krakowa międzywojennego, znał wszystkich i wszyscy go znali, interesował się także wszystkim — od spraw najpowszechniejszych po plotkę. A że notował sobie to i owo, że pamięć niezgorzej mu dopisywała, nie dziwnego, że powstać z tego musiał zbiór, zaciekawiający, przyprawiony co nieco sentymentem, rzadka pieprzem, generalnie biorąc, najserdeczniej życzyliwy ludziom. A kogoż tam z ówczesnego Krakowa nie ma: od konserwy z „Czasu” po awangardę, od Jagiellonki po zakopiańskie przedmieście Krakowa, od Szukalskiego po Boya. Lektura, to ciepła, serdeczna, wyzwalająca uśmiech.

Wydawnictwo Literackie wiernie patronuje sprawom sztuki, ono to wskazywało pierwsze zajęcia się intensywnie, naszymi prymitywami, Ociepka i Nikiforem. Obecnie, jakby w poszerzeniu prezentacji malarstwa naiwnego, otrzymujemy w przekładzie Ireneusza Maślarsza studium Cyryla Zdaniewicza „Piosmani, malarz naiwny”. Wstępem rzecz o tym gruzińskim prymi-

tywieście poprzedził Konstanty Paustowski. Piosmani pochodzą z Tbilisi, pełne jego nazwisko brzmiało Niko Piosmaniszwili, a w malarstwie jego, w temacie, kolorystyce, w śmiałości jednocześnie i prostocie zarazem przyrównywaniu stawianych sobie zadań, w organiczności twórczości z duchem Gruzji, z jej ludowymi pierwiastkami — objawiła się siła narodowego geniuszu. Warto przestudiować ten tomik, przyrzuć się bliżej niezłym reprodukcjom, a przy okazji zastanowić raz jeszcze nad osobliwym zjawiskiem prymitywnego, naiwnego malarstwa.

Stefan Otwinowski to wszakże postać tak już z Kra-

Od gawędy po fraszki

kowem zrośnięta jak Wieża Mariacka. Zostaje zatem tylko sięgać po „Pamiętki i herce” tegoż Otwinowskiego (ilustrował Daniel Mróz), zbiór felietonów pisywanych dla Życia Literackiego. Wiele tu finezyjnego dowcipu, elegancji, subtelności, czasem i sentymenciku i liryki, i rozkochania w Krakowie czy jego okolicy, wiele zarazem istotnego znanstwa spraw kultury, szczerzej troski o jej rozwój, umiłowania ludzi i znajomości tych ludzi.

Skoro już o „Krakauerach” mowa, jakże nie wspomnieć, iż ukazało się nowe wydanie ogłoszone „Przeglądka Dobrych Nadziei” Zygmunta Nowakowskiego. Starsi tylko westchną do własnych wspom-

nień, sięgając po ten rozkoszny tomik, a młodzi też się chybą w nim rozkochając serdecznie.

A teraz debiut prozatorski Krzysztofa Coriolana, niewielki tomik opowiadań pt. „Szybko biegnące”. Podobają mi się, mocno do mnie trafia ta proza. Coriolan, niezależnie, pisze o górach, lotnictwie, wędkarskiej przygodzie — pisze z pasją, w oparciu o własne przeżycie. Mocny, jednolity tok zdań, spokojnych, zwartych, bez miżdżenia i epatowania pseudowiedzą, wprowadza odbiorcę z nagłą w samo sedno ukazanych zjawisk, tak od zewnątrz, jak od wewnętrznego nurtu przeżyć bohatera. Jest w tej prozie humanistyczna surowość, jest siła i kategoria etyczna. A to wcale nie często, zwłaszcza wśród naszych jakże często rozmamlanych już u początków swojej twórczości debiutantów.

Jeszcze by rzec parę słów należało o nowym tomie opowiadań Jolanty Dworzeckiej „Wycieczka na wyspę Rab”. Jak i w poprzednich utworach, autorkę interesują i tu podkłady psychiki ludzkiej, powikłane motywy ich postępowania. „Jedynie, co jest ciekawe, to ludzie”, — jak mówi jeden z bohaterów. „Bo postępowania to już schematy”, czytamy gdzieś indziej. I tu właśnie tajemnica pisarstwa Dworzeckiej ukazujące ludzkiom tego, czego sami o sobie nie wiedzą, rozszyfrowywanie ich wnętrza.

Wiadomości z ostatniej chwili. Ukazało się pełne wydanie „Myśli nieuczesanych” Stanisława Jerzego Leca. Na kład zaledwie dziesięć tysięcy. Przestrzegam zatem o piesza-
EUGENIUSZ PAUKSZTA

W warunkach zbliznionych do Meksyku

Samotiesowa wyrównała rekord świata

Doskonałe wyniki w biegu na 100 m uzyskano w czasie lekkoatletycznych mistrzostw ZSRR. Odbijając się one w miejscowości Leninakan położonej na wysoczyźnie 1250 m nad poziomem morza.

W półfinałach 100 m kobiet 29-letnia Ludmila Samotiesowa ustanowiła rekord ZSRR rezultatem — 11,1. Wynik ten jest równy rekordowi świata. Samotiesowa jest piątą zawodniczką w historii światowej lekkoatletyki, która przebiegła 100 m w — 11,1. Poprzednio szutki tej dokonały Polki Ewa Kłobukowska i Irena Kirszenstein (7 lipca 1965 r.), a następnie Amerykanki: Wyomia Tyus (31 lipca 1965 r.) i Barbara Farrell (3 lipca 1967 r.). Wynik radzieckiej sprinterki jest najlepszym w tym sezonie rezultatem na świecie.

Światowe rezultaty na tym dystansie uzyskali także mężczyźni. Finałowy bieg wygrał Władysław Sapieja, wyrównując rekord Europy i ZSRR rezultatem — 10,0. (o-za)

Piłka nożna

Może Olimpia ruszy z miejsca?

Dzisiaj i jutro rozegrana zostanie druga kolejka mistrzostw piłkarskich, poza II ligą, która przebiega do trzeciej kolejki.

W pierwszej lidze najciekawszy pojedynek odbędzie się w Warszawie między lidami tabeli: Legia i Polonia Bytom. W dniu dzisiejszym walczą będą także Szostka i bierki z ROW-em i Zagłębie z Katowicami. W niedzielę spotykają się Odra ze Śląskiem, Pogoń z Wisłą, Ruch z Górnikiem i Stal z Zagłębiem Sosnowicem.

Spośród ośmiu spotkań drugiej ligi jedno odbędzie się dzisiaj w Poznaniu. Olimpia podejmie na swoim stadionie Górnika z Wałbrzychu. Mecz powinien być ciekawy, gdyż Olimpia po dwóch kolejnych porażkach, będzie się chciała rehabilitować w oczach własnej publiczności. Początek spotkania o godz. 17.

Lech również gra dzisiaj. Kolejny mecz spotyka się w Tarnowie z miejscową Unią. Ponadto w sobotę Młuków gra z ŁKS-em i Zawiszą z Wojkowicami. Jutro rozegrane zostaną następujące spotkania: Garbarnia — Arkonka, Piast — Gwardia, Start — Motor i Unia Racibórz — Cracovia.

Trzy z czterech drużyn wielkopolskich, grających w lidze wojewódzkiej, będziemy mieli okazję oglądać w niedzielę w Poznaniu. A właściwie będzie to niemożliwe, gdyż Warta i Polonia wyznaczyły mecz na tę samą godzinę 11. Warta spotyka się na stadionie imienia 22 Lipca z Bałtykiem z Polonią (na ul. Barczewskiej) z Zagłębiem Konin. Cztery nazw reprezentantów w lidze międzywojewódzkiej Tur Turku wyjeżdża do Torunia na mecz z Pomorzaniem.

W lidze wojewódzkiej spotykają się w II kolejce następujące zespoły: Polonia Piła — Lech II, Calisia — Olimpia II, Odra Koszalin — Warta II, Ostrovia — Rawa. Zjednoczeni — Prosnia, Stella — Grunwald. (b)

Echa listu otwartego

◆ Projekt nowego zeskoku ◆ Weryfikacja wszystkich skoczni

Komunikat GKKFiT

W związku z listem otwartym skierowanym przez zawodników uprawiających skok o tyczce do PZLA, w sprawie powtarzających się kontuzji powodowanych wadliwą konstrukcją zeskoków — Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki informuje, że przyjął do wiadomości protokół z wizji lokalnej miejsca wypadku, sporządzonej przez: ob. W. Gierutto, Z. Billa, R. Laacka, M. Jakockiego — w obecności lekarza zgrupowania ob. To maszewskiego i zawodnika Sokolowskiego.

Głównymi ustaleniami tego protokołu są:

- materiały zostały ułożone w sposób wadliwy,
- nie użyto planekki brezentowej spiętej gumami ekspandorowymi,
- skoki odbyły się bez nadzoru trenera kadry.

W dniu 13 sierpnia br. oraz w dniu 14 bm. zorganizowano dwie narady robocze z tym, że druga przy udziale zawodników Butschera i Sokolowskiego, przedstawicieli Zjednoczenia Przemysłu Sprzętu Sportowego — mgr. inż. Bogusława Kosińskiego, prezesa PZLA — W. Gierutto, dyr. PKOL — dr. Tadeusza Ulatowskiego, z-cy sekretarza generalnego PKOL — mgr. Tadeusza Breguły, dyrektora Departamentu WF i Sportu — dr. B. Ryby, radcy przewodniczącego — Z. Bałkowskiego oraz przedstawicieli komitatu ds. sprawy propagandy GKKFiT — J. Sero-czyńskiego.

Przyjęto do wiadomości zastrzeżenia zawodników Sokolowskiego i Butschera do tej części protokołu wizji lokalnej, która stwierdza, że bezpośrednią przyczyną wypadku było niezgodne z instrukcją użycie zeskoku.

W wyniku wszechstronnej dyskusji wszystkich uczestników narady, w tym i zawodników, ustalono, że gotychezas użytkowane zeskoki produkowane przez Zjednoczenie Przemysłu Sprzętu Sportowego — przyjęte do eksploatacji przez zespół fachowców PZLA — na skutek protestów zawodników wymagają dalszych ulepszeń. W związku z powyższym GKKFiT zobowiązał Zjednoczenie Przemysłu Sprzętu Sportowego do końca sierpnia br. — sporządzić ulepszony projekt nowego zeskoku i skierować do natychmiastowej realizacji, po uprzednich konsultacjach z pionem Szkolenia PZLA przy współudziale bezpośrednich użytkowników — zawodników ścisłej czołówki. Ponadto GKKFiT zobowiązał PZLA do:

- weryfikacji wszystkich zeskoków do skoku o tyczce na terenie kraju,
- na najbliższe zawody — przygotowanie zeskoku we własnym zakresie, który będzie gwarantował maksimum bezpieczeństwa przed dalszymi kontuzjami.

W świetle powtarzających się wypadków m. in. na tle wzrastających wymagań sportu wysoko-kwalifikowanego — GKKFiT podjęło wspólnie z CRZZ działania w celu zapewnienia właści-

wych warunków bezpieczeństwa zawodników na treningach i zawodach sportowych.

Ponadto przyjęto oświadczenie PZLA, że nad zawodnikiem A. Maciejko, który uległ ostatnio wypadkowi — rozłożono troskliwą opiekę i zapewniono mu pełną kontrolę lekarską.

Ustalenia przyjęte na naradzie uwzględniają wszystkie wnioski zgłoszone przez zawodników. (o-za)

Kolarze Poznania zdobyli puchar PKOL

Do drużynowego wyścigu kolarskiego o puchar PKOL seniorów, na 100 kilometrowej trasie z Lublina do Wysokiego stanęło 10 drużyn wojewódzkich oraz zespół PZKO.

Zwycięzcą drużynowym został zespół Poznania I, startujący w składzie: Kaczmarek, Czechowski, Kegel i Stadnik, który uzyskał czas 2:10:29. Startująca poza konkursem drużyna PZKO w składzie: Magiera, Jasiński, Bławdzin, Stachura osiągnęła bardzo dobry czas — najlepszy w historii polskiego kolarstwa na tym dystansie — 2:07:42 godz., co daje przeciętną 46,8 km/godz.

Od startu zacięty bój prowadziły 4 zespoły: PZKO-u, Poznań I, Warszawy i Gdańska I. Bardzo dobrze pojechała drużyna Poznania, w której wyjątkowo długie zmiany dawał Kaczmarek. Nie zawiedli także dwaj kandydaci olimpijscy: Czechowski i Kegel.

- | | |
|--------------|---------|
| 1. Poznań I | 2:10:29 |
| 2. Warszawa | 2:11:45 |
| 3. Gdańsk I | 2:12:48 |
| 4. Szczecin | 2:14:57 |
| 5. Wrocław | 2:15:22 |
| 6. Bydgoszcz | 2:16:45 |
| 7. Gdańsk II | 2:17:57 |
| 8. Poznań II | 2:18:25 |
| 9. Lublin | 2:20:00 |
| 10. Rzeszów | 2:21:37 |

Trener kadry olimpijskiej, Henryk Lasak, w niedzielnym wywiadzie powiedział m. in.: „Jestem bardzo zadowolony z uzyskanego rezultatu. Rok temu na tej samej trasie zespół PZKO miał czas gorszy o 2 min. 20 sek. Kandydaci do drużyny olimpijskiej w wyścigu drużynowym są: Magiera, Bławdzin, Jasiński, Stachura, Czechowski i Kegel. (o-za)

Biuro Zagranicznej Turystyki Młodzieży

« J U V E N T U R »

Przedstawicielstwo Wojewódzkie w Poznaniu
uprzejmie zawiadamia swoich Klientów,
że od dnia 9. VIII. 1968 r.

ZMieniło numer telefonu
z 589-02 NA NR 545-14.

K6364

Dyrekcja Państw. Szkoły Ekonomicznej
w Poznaniu, ul. Marszałkowska nr 40
ZAWIADAMIA, ŻE

P R O W A D Z I N A B Ó R

na rok szkolny 1968/69 — do 2-letniej Szkoły Pomaturalnej — o specjalności „Spółdzielcza gospodarka mieszkaniowa”.
Bliższych informacji udzieli sekretariat szkolny — czynny codziennie od godziny 11 do 13 — nr telefonu 67-22-22. 29602g

Pracownicy poszukiwani

— KWALIFIKOWANYCH PIEKARZY z miasta i powiatu poznańskiego oraz kobiety i mężczyzn do przyuczenia zawodu piekarskiego — przyjmują — Poznańskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego w Poznaniu, ul. Grunwaldzka nr 55 — barak 18/19 — Dział Kadr. K6219

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa 9” Poznań, ul. Sienkiewicza 22 zatrudni zaraz:

- INŻ. BUD. ŁAD. lub SANIT. oraz TECHNIKÓW BUD. z odpowiednimi uprawnieniami i praktyką na stanowisku kierowników/robót.
- MAJSTRÓW BUD. ŁAD. lub SANIT. posiadających świadectwo mistrzowskie.
- INŻYNIERÓW WZGL. TECHNIKÓW BUD. na stanowiska inspektorów i kalkulatorów do prac w zarządzie Przedsiębiorstwa.
- KIEROWNIKÓW MAGAZYNÓW.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac, Poznań, ul. Sienkiewicza 22 pok. 518 V piętro. K6379

Praca

Przyjmę kierowcę do prywatnego przedsiębiorstwa, może być rencista. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 29803g.

Potrzebna dochodząca po moc domowa. Dąbrowskiego 20/22 m. 5. 29186g

Przyjmę ucznia stolarskiego. Pałacowa 51. 29786g

Pomoc domową przyjmę spoza Poznania — warunki dobre. Ściegiennego 67a m. 8. 29840g

Pomoc domową z noclegiem dla 2 osób przyjmę na dobrych warunkach. Adres wskazać „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 20116g

Dwóch uczniów stolarskich przyjmę. Umińskiego 8. 29600g

Uczniów w zawodzie ślusarskim przyjmę. Buchwald, Poznań — Jeżyce, ul. Nałkowskiej 15. 29599g

Nauka

Tańców towarzyskich — wyucza Adela Szeurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 29367g

Kursy pisania na maszynie, biurowości, stenografii organizuje Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów. Poznań, Chelmońskiego 7. 28897g

SPROSTOWANIE

W nekrologu na nazwisko

WŁADYSŁAW GROMADZIŃSKI

z dnia 18. 8. 68 r. mylnie podano datę i godzinę pogrzebu, winno być:
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 11.30. 3035g

Dnia 10 sierpnia 1968 r. zmarła śmiercią tragiczną, najukochańsza córka, żona, matka
MGR FARMACJI

RAISA

PIETROWICZ-KORCZYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 19 bm. o godz. 14.15 na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

MATKA, MAŻ, DZIECI

Poznań, Nad Wierzbakiem 39 m. 13. 3096g

Dnia 14. 8. 1968 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w wieku 37 lat, nasz były długoletni pracownik

WIKTOR BUDZISZ

Żonę i Rodzinie Zmarłego — składamy

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

POP — RADA ZAKŁADOWA — ZARZĄD GS I PRACOWNICY

Pogrzeb odbędzie się w dniu 18. 8. 1968 r. o godz. 15 z domu żałoby w Dolewcu. K6563

Dnia 15 sierpnia 1968 r. zginął śmiercią tragiczną, przeżywszy lat 79, nasz bardzo sumienny pracownik i powszechnie lubiany kolega

KAZIMIERZ KULIŃSKI

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się dnia 19. 8. 1968 r. o godz. 13.30 na cmentarzu na Górczynie.

WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzinie Zmarłego — składamy

RADA — ZARZĄD — WSPÓŁPRACOWNICY Spółdzielni Inwalidów Ochrony Obiektów i Usług Różnych w Poznaniu K6599

PRZEDSIĘBIORSTWO

INSTALACJI PRZEMYSŁOWYCH „INSTAL”

w POZNANIU

Kierownictwo Grupy Robót w Kaliszu i Kierownictwo Robót w Ostrowie

P R Z Y J M I E

DO PRZYUCZENIA NAUKI ZAWODU,

po 35 chłopców

absolwentów szkół podstawowych.

Szkolenie praktyczne odbywać się będzie pod okiem fachowców na budowach obiektów przemysłowych w Ostrowie Wlkp. i w Kaliszu.

Kandydaci pobieraliby teoretyczną naukę zawodu w Szkołach dla Pracujących (Ostrow, ul. Królowej Jadwigi 3, Kalisz — ul. Wąska 13).

Nauka zawodu trwa przez okres 2 lat.

Uczniowie pracownicy otrzymywać będą pobory wg następujących stawek:

1. uczniowie I roku nauki zawodu, w wieku od lat 16 — 150,— zł miesięcznie.
2. uczniowie II roku nauki zawodu, po ukończeniu 16 roku życia — 420,— zł miesięcznie.
3. uczniowie III roku nauki zawodu — 500,— zł miesięcznie.

Zgłoszenia kandydatów do nauki zawodu, w Kierownictwie Grupy Robót „Instal” w Kaliszu, ul. Litewska 4 i w Kier. Robót „Instal” w Ostrowie Wlkp. (siedziba w Zakładach Sprzętu Mechanicznego) ul. Polna 46.

Niezależnie od powyższ. Kierownictwo Grupy Robót w Kaliszu adres j. w. przyjmie do pracy każdą ilość absolwentów Zasadniczych Szkół Budowlanych i Szkół Rzemiosł Budowlanych w zawodzie monter instalacji sanitarnych i przemysłowych. W6347



CZY ZŁOŻYŁEŚ KUPONY

„Koziołków”

NA JUTRZEJSZĄ GRĘ? K6493

Przelatgi

SPROSTOWANIE

W ogłoszeniu Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego „Poznań” w Poznaniu dot. sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego samochodu osobowego marki „Warszawa” M-20 mylnie podano procent zużycia winno być 65 proc. K6344

SPROSTOWANIE

W ogłoszeniu Zakładów Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych w Poznaniu, zamieszczonym w dniu 16 sierpnia br. dotyczącym sprzedaży w drodze przetargu 2 samochodów — mylnie podano znak rejestracyjny samochodu osobowego marki Warszawa M-20 PS 64-97 ma być PI 64-97. Sprzedaż tego samochodu odbędzie się w drodze przetargu nieograniczonego. K6396

Sprzedam przyczepę do samochodu Warszawa, no. w. Stanisław Maczkowski, Ruchocice 11, pow. Wolsztyn. 804p 29351g

Sprzedam ogródek działkowy z altaną murowaną, prąd, woda. UL. Sczanieckiej 2a m. 6. 29351g

Sprzedam dom jednorodzinny, niewykończony w Kobylinie pow. Krotoszyński. Stanisław Jaskulski, Strzegom, ul. Kościuszki 26 pow. Świdnica. 29391g

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

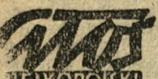
Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408

Poszukuję pokoju dla studiującej córki w Poznaniu. Oddam pokój studiującej (cemu) w Gdańsku. Sobieski, Gdyniaradło — Gdynia 7. K6408



Wielkopolski

POZNAŃ

Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porczyński (zastępcy redaktora naczelnego), Mirosław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego). Telefony: 611-21

TEATR

W POZNANIU
OPERETKA — g. 19. „Serwis Piotruś”, pozostałe nieczynne.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO Lech: remont; Polonia: „Winnetou” (cz. III); KOSCIAN: „Śliski ptak młodości”; LESZNO: „Przystanek autobusowy”; „Czarodziejska lampa Aladyna”; NOWY TOMYŚL: „Lebiedź kontra Lebiedź” i „Kauka ska branka”; OBORNIA: „Testament Inków”; SREMI: Klubowe: „Prawo i pięść”; SŁONKO: „Stajnia na Salvatore”; „Dziadek do orzechów”; ŚRODA: „Amerykańska żona”; SZAMOTULY: „Rzeka bez powrotu”; WĄGROWIEC: „Zwrot Mateusza”; WRZESNIA: „Matnia”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Szwajcaria”.

MUZEJA

Muzeum Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — nieczynne.
Historii Ruchu Robotniczego (Stary Rynek — Odwach) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — do 25 bm. nieczynne.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie go 9) — g. 9—15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 9) — g. 9—16.
Rolnictwa (Szreniawa k/Poznań) — g. 10—17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11—18.
Muzeum w Rogalinie — g. 10—16.
Muzeum w Gólcach — g. 10—16.

WYSTAWY
Pałac Kultury (Hol Główny — parter) — XXI Przegląd Nowości Wydawniczych Miesiąca — g. 10—18 (do 19 bm.).
Salon Wystawowy PK: „Małe formy rzeźbiarskie i rysunki Henryka Gutowskiego” — g. 12—20 (do 20 bm.).
Muzeum Narodowe — „Malarstwo M. Bacciarello” — g. 9—15.
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — „Węgierska grafika współczesna” — g. 10—20.

Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10—15.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „Socjaldemokracja Krolestwa Polskiego i Litwy — w 75 rocznicę” — g. 10—18.

RADIO
SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 7.23 „Melodie na dzień dobry”; 8.20 Mel. rozrywk. Grają zespoły „The Shadows” i „Meksykany”; 8.44 Konc. życzeń; 9 Dla dzieci: „Lato i ty”; 9.20 Muzyka inspirowana folklorem murzyńskim; 10 „O Wójciechu Marynie” — odc. 1 opow.; 10.20 Pod gorącym słońcem południa; 10.50 „Melodie bakteryjne”; 11 Muż. polska; 11.25 Gra Zespół M. Janicza; 11.49 „Rodzice a dziecko”; 12.10 „Koncert z polonezem” dla uczestników czynu zjazdowego; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Konc. solistów bulgarskich 13.20 Konc. Ork. Mandolinistów; 13.40 „Czy znasz tę książkę?”; 14.30 Koncert z nagrań Orkiestry PR i TV w Krakowie; 15.05 „Sportowcy wjeżdżają na start”; 15.20 Mel. rozrywk.; 15.30 Dla dzieci starszych: „Rum Bar Bari” słuch.; 16 „Popołudnie z młodością”; 18 Transm. Międzypanstw. Mecz Lekkoatletyczny Polska — Włochy; 19.05 „Piosenki z polskimi”; 19.20 „Rozmowa o polityce zagranicznej”; 19.30 Wędrowki muzyczne po kraju; 20.40 Podwieczorek przy mikrofonie; 22.40 Gra Poznańska 15-ka Radiowa; 23.15 Co tańczy nasi sąsiedzi; 0.10—3 Program nocny z Warszawy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.05 Po jednej piosence; 8.35 Wspomnienia byłego oficera i Dywizji I Karaskiewicz; 9 Kalejdoskop muzyczny; 9.35 „List ze Śląska”; 9.50 Wiązanka melodii gra zespołu Bajka Marimba Band; 10 Z muz. scenicznej; 10.25 Magazyn literacki „To i owo”; 11.25 Konc. chopinowski Trio g-moll; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25 Cykl: „Przez lady i morza”; „Moja wielka ryba” fragm. książki J. Skarżyńskiego; 13.45 Konc. dla wczasowiczów; 14.45 Mały rekals — „Talizman” i inne humorystyki H. Bardiewskiego; 15 Graja zespoły — Martina Denny i Czaro dziejskie akordeony Adriano; 15.20 Muz. ludowa; 15.45 Cykl: „Wynalazek pilnie poszukiwany”; „Nie wyważajmy otwartych drzwi”; 17.10 Śpiewa W. Młynarski; 17.20 Komentarz aktualny J. Matuszyńskiego; 17.30 Graja zespoły; 18.15 Poznańscy solisti; 18.30 Felieton M. Jorsta; 18.45 Mel. tan.; 19.07 Śpiewa słynne chóry; 19.30 „Ma tyśkiawie”; 20 Gra zespół J. Miliana; 20.18 Humoreska A. Morsztyna „Recepta”; 20.30 „Przed Festiwałem — Sonot 68”; 21.31 Recital tygodnia — Maureen Forrester — kontralt. przy fortepianie — John Newmark 1) Carl Loewe; 3 pieśni 2) R. Schumann; Cykl: pieśni do słów M. Stuart. 3) C. Debussy;

PROGRAM III: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.05 Po jednej piosence; 8.35 Wspomnienia byłego oficera i Dywizji I Karaskiewicz; 9 Kalejdoskop muzyczny; 9.35 „List ze Śląska”; 9.50 Wiązanka melodii gra zespołu Bajka Marimba Band; 10 Z muz. scenicznej; 10.25 Magazyn literacki „To i owo”; 11.25 Konc. chopinowski Trio g-moll; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25 Cykl: „Przez lady i morza”; „Moja wielka ryba” fragm. książki J. Skarżyńskiego; 13.45 Konc. dla wczasowiczów; 14.45 Mały rekals — „Talizman” i inne humorystyki H. Bardiewskiego; 15 Graja zespoły — Martina Denny i Czaro dziejskie akordeony Adriano; 15.20 Muz. ludowa; 15.45 Cykl: „Wynalazek pilnie poszukiwany”; „Nie wyważajmy otwartych drzwi”; 17.10 Śpiewa W. Młynarski; 17.20 Komentarz aktualny J. Matuszyńskiego; 17.30 Graja zespoły; 18.15 Poznańscy solisti; 18.30 Felieton M. Jorsta; 18.45 Mel. tan.; 19.07 Śpiewa słynne chóry; 19.30 „Ma tyśkiawie”; 20 Gra zespół J. Miliana; 20.18 Humoreska A. Morsztyna „Recepta”; 20.30 „Przed Festiwałem — Sonot 68”; 21.31 Recital tygodnia — Maureen Forrester — kontralt. przy fortepianie — John Newmark 1) Carl Loewe; 3 pieśni 2) R. Schumann; Cykl: pieśni do słów M. Stuart. 3) C. Debussy;

GŁOS WIELKOPOLSKI A
17. VIII. 1968. Nr 195 (7621)

100-letni jubilat i jego załoga

Antyimportowe pompy z Leszna

Wiosną br. Leszczyńskie Miejskie Przedsiębiorstwo Pomp i Odlewnia Przemysłu Terenowego, które obok gazowni jest najstarszym zakładem Leszna obchodziło rzadki jubileusz, 100-lecie istnienia. Długoletni dyrektor — Stanisław Kobylański poinformował nas o historii, osiągnięciach i trudnościach zakładu.

Potocznie zwany Fabryką Pomp zakład powstał w 1863 roku. Przez wiele lat był półfabryką, pół warsztatem ręcznym. W roku 1950 państwo przejęło zakład z produkcją pomp ręcznych, odlewni żeliwa i 50-osobową załogą. Stopniowo, powoli rozszerza się zakres produkcji, wzrasta liczba zatrudnionych.

Pod koniec ub. roku wartość produkcji wyniosła prawie 46 mln zł., a wykonano ponad 80 000 pomp. Z uwagi na produkcję eksportową w latach 1963—67 wybudowano pod Gronowem nowoczesną odlewnię. Zaplanowaną produkcję docelowo — 3 000 ton odlewów rocznie — zakład ma mierzyć uzyskać pod koniec bieżącego roku.

— Słyszeliśmy wiele o nowych rozwiązaniach konstrukcyjnych...
W czasie trudnych lat budowa

w nowej odlewni zakład realizował zadania produkcyjne. Nie zaniedbano również spraw postępu technicznego. Szczupłym, gdyż tylko 2-osobowym biurem konstrukcyjnym, kieruje znany w kraju konstruktor pomp mgr inż. Józef Wódek — opracował nową konstrukcję pomp mechanicznych typu „PM”. Jest to pompa monoblokowa, zbudowana na zasadzie sprężnięcia pompy typu „Z” na wale silnika. Dzięki za stosowaniu tej nowej konstrukcji uzyskuje się 50 procent oszczędności na materiale, sporo na robociznie i około dwóch trzecich na kubaturze powierzchni, jaką nowa pompa zajmuje. Na samym tylko transporcie morskim oszczędza się na jednej skrzynce kilkanaście dolarów. W produkcji pomp typu „PM” uzyskuje się ogółem 25 procent oszczędności, nie licząc transportu, a sprawność „peemki” została podniesiona o 10—20 procent.

Jakość pompy „PM” dorównuje pompom produkowanym w krajach zachodnich, toteż Centralny Ośrodek Badawczo-Koordynacyjny zaliczył je do grupy „A”.

Wprowadzenie do produkcji pompy typu „PM” na wodę zimną, pozwoliło kontynuować prace konstrukcyjne nad szerszym ich zastosowaniem, jak np. do wody gorącej (do 150 st.) i do cieczy specjalnych, jak alkalia, rozpuszczalniki i oleje napędowe. Prototypy odbyły pomp przeszły próbę z dobrym wynikiem, co pozwoliło przystąpić do opracowania agregatów pompowych, sprzęgniętych z silnikiem spalinywym do odwadniania i nawadniania.

— Jakże nowości opracowania ostatnio Wasze biuro konstrukcyjne?

— Na bazie pompy „PM” w ciągu 3 miesięcy została przygotowana dokumentacja i pro

totyp agregatu pompowego dla pierwszej polskiej deszczownicy. Wyniki badań wykazały dużą sprawność modeli. Dotychczas urządzenia te sprostowano z zagranicy. Na podstawie dokumentacji otrzymanej z HCP i na bazie pompy typu „PM” uruchomiono trudną na nasze warunki produkcję pomp centrifużalnych do silników okrętowych, które poprzednio importowano z Jugosławii. Były one drogie, ciężkie i nieoptyczne w użyciu. Centralne Biuro Konstrukcyjne Taboru Kolejowego również zwróciło się do nas z prośbą o przystosowanie pompy „PM” do potrzeb lokomotyw spalinowych.

— Jak pracuje Wasza prototypownia?

— Ma ona tylko dwóch pracowników, a próby prototypów i badania przeprowadzane na nich są długotrwałe i pracochłonne. Dzięki wysokim kwalifikacjom ślusarzy Jana Musielaka i Jana Maćkowiaka, otrzymujemy dobre wyniki i nowa produkcja zdaje egzamin.

— Jak się przedstawiają Wasze osiągnięcia eksportowe?

— Leszczyńskie Miejskie Przedsiębiorstwo Pomp i Odlewnia PT współpracuje z kilkoma centralami handlu zagranicznego, którym dostarcza pomp dla budowanych przez Polskę na eksport kompletnych zakładów przemysłowych. Pompy leszczyńskie idą do 50 państw. Największymi odbiorcami są kraje północne, a także Bliski i Daleki Wschód. W roku 1967 wartość eksportu osiągnęła ponad 10 mln złotych. W minionym roku za rozwój produkcji eksportowej zakład wyróżniono złotym medalem w konkursie „Wielkopolska dla eksportu”.

Nawet spodziewane w 1970 roku potrojenie produkcji nie zaspokoi jeszcze popytu, zarówno co do ilości jak i różnych rodzajów pomp. Leszczyńska Fabryka Pomp ma więc przed sobą przyszłość.

MARCIN RYDLEWICZ

Ziarno płynie do magazynów



Coraz większą falą płynie zboże do magazynów. Przywiezione ziarno bada się m. in. na stopień zawilgocenia. Kierownik magazynu GS w Pniewach — Aleksy Rzepa pobiera własnie próbki z transportu rolnika Władysława Zielińskiego. Zapytany mówi, że na jakość dostaw nie można narzekać. Poza nielicznymi wyjątkami wilgotność ziarna utrzymuje się w normie i waha się w granicach od 16 do 17 procent. Po ostatniej fali deszczów trafiły się sporadyczne wypadki zboża porośniętego, ale to były naprawdę wyjątki, na ogół ziarno jest wysokiej klasy, czyste. Na zdjęciu: kierownik magazynu GS w Pniewach — Aleksy Rzepa bada stopień zawilgocenia przywiezione go właśnie ziarno. (za)

16): 8.15 Archangelo Corelli: Concerto grosso op. 6 nr 8; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci w wieku przedszkolnym „Tajemniczy domek”; 10.20 W rytmie twista Gra Zespół „The Ventures”; 10.30 Piosenka miesiaca; 11 „Rozgłoszenia Harcerska”; 11.40 „Omnibus” po Edisoni; 12.10 Tropami ludzi i Piesni; 13.10 Gra Polska Kapela pod dyr. F. Dzierżanowskiego; 13.40 Nowości Programu III; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Konc. życzeń; 15.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarodowych; 16.20 Niedzielną Teatr Popołudniowy „Dwaj przyjaciele” słuch.; 17.30 Popołudnie z muzyką hiszpańską; 18.05 Transm. Międzypanstw. meczu lekkoatletycznego Polska — Włochy w Katowicach; 19.25 „Matysiakowie”; 20.20 Transm. z Budapesztu koncert. finałowego „Festiwalu Piosenki Tancerzki Radia i TV węgierskiej”; 21.35 Gra Ork. Tan. PR pod dyr. E. Czernego; 0.10—3 Program nocny z Krakowa.

WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 19.55, 23, 24, 1, 2, 2.55.

Harcerskie lato w okolicach Gostawic

W okolicy Gostawic (powiat koniński) w pobliżu Jeziora Gostawickiego Hufiec ZHP ulokował swoje trzy obozy harcerskie oraz kolonię zuchową. Wypoczywają na nich około 300 dzieci i młodzieży. Komenda Hufca ZHP Turek poświęca w ramach tej akcji wiele uwagi na przygotowanie zastępów dla wiejskich drużyn ZHP. Około 85 proc. uczestników stanowią dzieci ze wsi.

Kolonię zuchową zorganizowano w gostawickiej szkole podstawowej. Dzięki pomocy władz tego terenu korzystają dwa razy dziennie z wąskotorowej kolejki, zwanej przez dzieci „Teksasem”, dojeżdżając nią do zgrupowania obozów oddalonych od Gostawic o około 2 km. Umożliwia im to całodzienne korzystanie z lasu i obozowej kuchni. Pozostałe trzy obozy zlokalizowane są w niewielkiej odległości od siebie. Pozwala to na organizowanie wspólnych imprez i zajęć programowych dla młodzieży.

Szczególną uwagę zwrócono na 20-lecie połączenia ru-

chu młodzieżowego. Dzieci obejrzały objazdową wystawę pt. „Rewolucyjne tradycje ruchu młodzieżowego w Wielkopolsce w latach 1842—1956”. W bieżącym tygodniu odbywa się tam „Festiwal młodzieży świata” w ramach którego młodzież wyraża swoje zaangażowanie w utrwalenie pokoju na całym świecie i solidaryzując się z młodzieżą i ludźmi pracy walczącego Wietnamu. W najbliższym czasie dzieci podejmą w miarę swoich skromnych możliwości czynny udział w uczczeniu nadchodzącego IV Zjazdu ZHP i V Zjazdu PZPR.

Interesująca impreza odbyła się w ubiegłą niedzielę. Młodzież zorganizowała ognisko dla uczczenia 25-rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego. W imprezie tej wziął udział p.o. Komendanta Chorągwi Wlkp. ZHP hm. Bohdan Siciarz oraz przewodniczący Powiatowej Rady Narodowej w Turku mgr Jan Grzelczyk.

Program składał się z dwóch części. W pierwszej, po ważnej, przekazano młodzieży za pomocą montażu słowno-muzycznego historię Wojska Polskiego i całego narodu od września 1939 roku do chwili obecnej. Druga część obejmowała skecze i piosenki harcerskie oraz popularne piosenki przy których młodzież i goście bawili się do wieczora. (ad-o)

Czynem witają V Zjazd Partii

Coraz więcej załóg różnych zakładów pracy, przedsiębiorstw i instytucji melduje o wykonaniu bądź realizowaniu podjętych zobowiązań z okazji zbliżającego się V Zjazdu PZPR. Załoga Cukrowni w Szamotułach wykonała swoje zobowiązania, realizując m. in. 23 wnioski racjonalizatorskie. Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego we Wronkach zobowiązały się wykonać ponad plan 100 ton syropu i 20 ton kleju kazeinowego. Ponadto załoga przeprowadziła 445 godzin przy pracach gospodarczych na terenie przedsiębiorstwa.

Fabryka Mebli we Wronkach wykonała swoje zadania produkcji eksportowej w I półroczu, przekraczając je o 46 tys. zł. załoga w czynnie społecznym przeprowadziła 1448 godzin i zamierza jeszcze poświęcić 500 godzin pracy społecznej.

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Szamotułach zorganizowała do datkowo dwa zakłady usługowe i przekroczyła plan usług. (mr)

SPADKI tygodnia

W Koralewie (powiat obornicki) z przyczepcy ciągnika (kierowca: Władysław B.) spadł w czasie jazdy Zdzisław P. i dostał się pod koła drugiej przyczepy. Po przewiezieniu do szpitala Zdzisław P. zmarł.

W Podstolicach (powiat wrzesiński) z pociągu relacji Brześć — Legnica wypadła Krystyna K. Poniosła ona śmierć na miejscu.

W Dąbrowie (powiat szamotulski) mikrobus „Nysa”, prowadzony przez Józefa W., potrącił 10-letniego Henryka F. Chłopiec został ciężko ranny.

W Boszkowie (powiat leszczyński) prywatna taksówka (kierowca: Władysław K.) potrąciła trzy osoby: Zbigniewa N. oraz Irenę B. i jej córkę Dorotę. Zbigniew N. został ciężko ranny, natomiast pozostałe osoby doznały lekkich obrażeń.

W Skawlinie (powiat średzki) sa mochód, prowadzony przez Bogusława R., wymusił pierwszeństwo przejazdu i w rezultacie wjechał do przydrożnego rowu. Kierowca i 4 pasażerowie doznali ogólnych obrażeń. (ak)

„Rachunki wpływające do pana Dawnoway — słuch.; 19.30 Mini — max — czyli minimum słowa — maksimum muzyki; 20 „Gdyby Adam był Polakiem” groteska; 20.20 Ludwik van Beethoven — I Koncert fortepianowy C-dur; 20.55 Spotkania na fermacie; 21.25 Klasyca nie całkiem serio; 21.50 Opera P. Czajkowskiego „Eugeniusz Oniegin”; 22.07 Śpiewa Dalida; 22.20 Słowo — i dźwięk — słuchamy razem z M. Samozwaniem; 23 Poezja przekład — Anna Kamieńska i Jan Śpiewak; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa zespół Mamas and Papas.

TELEWIZJA

SOBOTA: 10—11.35 — „Dom obcych ludzi” — fab. film prod. USA; 16.30 — Program Tygodnia; 16.50 — Wiadomości; 17 — Sprawozdanie sportowe; 18.45 — Reportaż filmowy; 19.20 — Dobranoc! 19.30 — Monitor; 20.10 — „Przekładaniec” — polski film TV w reżyserii Andrzeja Wajdy; 20.45 — „Almanach” — pod red. Jacka Fiksiewicza; 21.15 — „Przedstawiamy” — piosenki i tańce Rumunii; 22 — Dziennik; 22.15 — Wiadomości sportowe; 22.25 — „Dom obcych ludzi” — film fab. prod. USA.

Ostrowscy pocztowcy na cześć V Zjazdu

Załoga Obwodowego Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego pomyślnie realizuje zobowiązania podjęte dla uczczenia V Zjazdu PZPR. Wypracowano 193 000 zł dodatkowych wpływów dla przedsiębiorstwa i 54 000 zł oszczędności w kosztach. Poszerzono znacznie zakres usług pocztowych; pomyślnie rozwijają się nowe placówki dzielnicowe. Np. urząd nadawczy Ostów-3 (ul. Kościuski) zwiększył swe obroty o 44 procent. Przy poczcie głównej wykonano sposobem gospodarczym prace remontowe — porządkowe, m. in. zlikwidowano zbędne wejście od ul. Sukienicznej, urządzono nową portiernię odmalowano bramę wjazdową oraz położono 30 m kw. płyt chodnikowych. Zespoły doręczycieli pozyskały 250 nowych abonentów prasy partyjnej i rolniczej. Z okazji Święta Odrodzenia 5 pracowników otrzymało zaszczytny tytuł Przewodnika Pracy Socjalistycznej. (rj)

Średzkie dzieci wracają z kolonii

1900 dzieci wraca do Środy z kolonii w Łęknicy, Zaniemyślu, obozów wędrownych. Powrócili także harcerze. Tegoroczna akcja letnia przebiegała pod hasłem: „Poznaj swój region i kraj”. Młodzież przebywająca w Średzkim Związku Muzeum Ziemi Średzkiej w Koszutach, miejsce spoczynku gen. J. H. Dąbrowskiego w Winnogórze, miejsce urodzenia E. Estkowskiego w Drążgowie i R. W. Berwińskiego w Polwicy, zabytki architektury, m. in. kościół romański w Gieczu oraz Rezerwat Archeologiczny. (fk)

NIEDZIELA: 9.50 — „Abbott i Castello” — film prod. kanadyjskiej; 10.40 — Przypomnijmy, razdzimy; 10.50 — „Beczenné dokumenty” — film z serii „Przygody trzech muskietierów”; 11.10 — „Melodie na dzień dobry” — gra zespołu instrumentalny „Metrum” pod kier. Zbigniewa Kalembę; 11.30 — PKF; 11.45 — Węgierskie stroje ludowe: „W świecie sztuki” (Budapeszt); 12.15 — Wiadomości; 13.10 „Garwoli” — koncert muzyki dawnej w wykonaniu warszawskiego Towarzystwa Muzycznego Con moto ma cantabile; 13.40 — „Niedziela na wsi” — rep. filmowy; 14 — Przemiany; 14.35 — Wielka gra — teleturniej z udziałem Wandy Jakubowskiej; 15.25 — „Mina” rep. filmowy z cyklu: „Ludzie i zdarzenia”; 15.40 — „Spotkanie z pisarzem” — Wacław Kubacki; 16.05 — Teatr TV na Świecie — „Matka z Turynu” — widowisko TV włoskiej; 17 — Sprawozdanie sportowe; 18.30 — Film z serii „Eonanza”; „Niebezpieczna gra”; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20.20 — Finałowy koncert Festiwalu Piosenki Tancerzki (z Budapesztu); 21.20 — „Raj kapłana” — film prod. ang.; 22.15 — Niedziela sportowa; TV zastrzeżę prawo zmian w programie.